

# Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "S"

---

Nr 26

lutym

Solidarność

---

## SPIS TREŚCI

- Stanowiska 12 Rady KSN
  - Podsumowanie ankiet płacowych
  - Rada Główna Szkolnictwa Wyższego
  - Memoriał PAN w sprawie edukacji
  - Spotkanie Rektorów z Parlamentarzystami
  - Reforma oświaty
  - "13"
  - Spotkanie w KBN
  - Manifest Nauczycieli
  - Działalność międzynarodowa
  - Ubezpieczenia społeczne
  - "Chorobowe"
  - Rada RSN
- 

12 Rada KSN  
21 lutego 1998 r.

Dnia 21 lutego 1998 r. odbyło się kolejne 12 posiedzenie Rady KSN. Rada uchwaliła - między innymi uchwałami - dwa stanowiska, w których zostały sformułowane postulaty dotyczące zmian prawodawstwa szkolnictwa wyższego oraz finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. Poniżej zamieszczamy te stanowiska; stanowisko Nr 2 wraz z załącznikiem.

Sprawozdanie z całości obrad Rady ukaże się w następnym numerze biuletynu.

(red.)

## STANOWISKO Nr 1

**Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"**

**z dn. 21 lutego 1998 r.**

**w sprawie Reformy Prawa o Szkolnictwie Wyższym**

Zmiany zachodzące w Polsce w ciągu ostatnich lat stworzyły dla szkolnictwa wyższego szansę znacznego rozwoju. Do szkół wyższych ganie się coraz większa część młodzieży poszukując atrakcyjnych kierunków studiów. Powstały liczne uczelnie niepaństwowe, szybko powiększające liczbę swych studentów. Wiele uczelni państwowych rozszerza ofertę edukacyjną wprowadzając nowe kierunki i formy studiów. Przygotowuje się otwarcie pierwszych państwowych uczelni zawodowych.

Równocześnie jednak, wskutek wadliwej polityki państwa nie dostrzegającej wagi problemu, większość państwowych uczelni znalazła się w stanie poważnego kryzysu. Główną tego przyczyną jest wieloletnie nie dofinansowanie, niskie płace, niedostateczny dopływ młodej kadry i zbyt powolny jej rozwój. Także uregulowania prawne są niedostosowane do nowej sytuacji. Ustawy obowiązujące od 1990 roku utrudniają bowiem uczelniom organizowanie działalności dydaktycznej i badawczej oraz racjonalne gospodarowanie swoim mieniem. Oczekiwany przez społeczeństwo dalszy rozwój

edukacji wymaga zasadniczego zwrotu w polityce edukacyjnej i naukowej państwa i radykalnych zmian w ustawodawstwie.

Krajowa Sekcja Nauki uważa, że nowe regulacje ustawowe powinny przyczynić się do rozwiązania ważnych problemów, zgłaszanych od szeregu lat przez środowiska pracowników uczelni, a mających podstawowe znaczenie dla rozwoju nauki i szkolnictwa wyższego. Do najważniejszych spraw zaliczamy:

**1. Prawidłowy, nie krępowany sztucznymi barierami, rozwój kadry pracowników uczelni i instytutów naukowych.** Należy przyjąć zasadę, że stopień naukowy doktora stanowi pełnoprawną kwalifikację formalną do zajmowania wszelkich stanowisk ze stanowiskiem profesora włącznie, oraz do pełnienia wszelkich funkcji w organach kolegialnych i jednoosobowych, jak również funkcji promotora prac doktorskich. Strukturę stanowisk pracowników naukowo-dydaktycznych należy sprowadzić do trzech szczebli, np. asystent, profesor pomocniczy, profesor. Liczba tych stanowisk w uczelni powinna być określona odpowiednio do jej zadań dydaktycznych i badawczych. Powinna nastąpić rezygnacja z nadawania tytułu naukowego.

**2. Jakość wykształcenia odpowiadająca randze nadawanego dyplomu zgodnie z ogólnie przyjętymi normami w krajach wysoko rozwiniętych.** Trzeba stworzyć powszechny system oceny jakości kształcenia, obiektywnie określający zakres wiedzy i umiejętności absolwentów. Ocena taka powinna być podstawą decyzji o akredytacji jednostek organizacyjnych uczelni uprawniających je do nadawania odpowiednich tytułów zawodowych. Oceną jakości należy objąć także dysertacje, na podstawie których jednostka organizacyjna nadaje stopnie naukowe doktora, i uzależnić od jej wyniku uprawnienia do nadawania tego stopnia.

**3. Skuteczne i racjonalne finansowanie szkolnictwa wyższego.** Podstawą rozwoju edukacji wyższej powinna być powszechna dostępność studiów, niezależnie od pochodzenia, płci i statusu majątkowego kandydata. Powinnością państwa jest zapewnienie odpowiednich do tego warunków zgodnie z interesem społecznym. Niezależnie od szczegółowych rozwiązań w zakresie przepływu środków finansowych, budżet państwa wspomagany przez budżety samorządów będzie podstawowym źródłem finansowania szkolnictwa wyższego. Konieczne jest, aby środki przeznaczane przez budżet na szkolnictwo wyższe odpowiadały wielkości zadań wykonywanych przez uczelnie. Środki te powinny być wystarczające do realizacji zadań edukacyjnych z uwzględnieniem zgodności płac z kompetencjami pracowników uczelni. Zasady podziału środków pomiędzy uczelnie powinna określać ustawa.

#### **4. Status pracowników szkół wyższych.**

Rozwój edukacji musi wiązać się z podniesieniem społecznej rangi zawodu nauczycielskiego. Podjęcie pracy w wyższej uczelni powinno otwierać atrakcyjną drogę rozwoju dla zdolnego i ambitnego młodego człowieka. Powinny temu sprzyjać warunki zatrudniania na stanowiskach nauczycieli akademickich. Wprowadzenie zasady zatrudniania na podstawie umowy o pracę powinno dotyczyć wszystkich stanowisk w uczelniach, przy czym warunki zatrudniania na tej podstawie, włącznie z wysokością płac, powinny być tak ustalone, aby w pełni rekompensowały korzyści wynikające ze statusu pracownika mianowanego. Osoby, które w dniu wejścia w życie nowych przepisów są pracownikami mianowanymi, powinny mieć możliwość zachowania dotychczasowych warunków zatrudnienia.

Krajowa Sekcja Nauki uważa za sprawę ważną i pilną uchwalenie nowych ustaw o nauce i szkolnictwie wyższym i zamierza brać udział w kolejnych etapach przygotowywania tych aktów prawnych.



**STANOWISKO Nr 2**  
Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"  
w sprawie zasad kształtowania budżetu państwa na 1999 rok  
w działach: szkolnictwo wyższe i nauka  
Warszawa, 21 lutego 1998 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki zwraca się do Rządu i Parlamentu o istotną zmianę zasad kształtowania środków budżetowych dla szkolnictwa wyższego i nauki - uwzględniającą zadania i znaczenie tych dziedzin dla korzystnego rozwoju społecznego i gospodarczego Polski.

Uważamy, że ze względu na wieloletnie, nakładające się niedoinwestowanie tych dziedzin, przy równoczesnym znacznym wzroście zadań, niezbędne jest skokowe zwiększenie środków finansowych w 1999 roku i określenie harmonogramu dojścia do pożądanego poziomu finansowania w latach następnych.

Występujemy z tą propozycją na początku roku 1998, gdyż zrealizowanie tego zadania bez nadmiernego obciążenia innych dziedzin będzie możliwe, jeżeli Rząd i Parlament zechcą wpłynąć na odpowiednie ukształtowanie przychodów budżetu państwa.

Przymusowa sytuacja, jaka wytworzyła się przy kształtowaniu budżetu na rok 1998 spowodowała, że Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność" nie forsowała swoich oczekiwań. Te oczekiwania zostają przeniesione na rok 1999.

Postulujemy:

1. Zwiększenie środków finansowych z budżetu państwa dla realizacji zadań w szkolnictwie wyższym w 1999 r. do poziomu 1,2 – 1,5%.
2. Określenie harmonogramu dojścia finansowania zadań w szkolnictwie wyższym do poziomu 3% PKB.
3. Zwiększenie środków finansowych z budżetu państwa dla realizacji zadań naukowych w 1999 roku do poziomu 1,0 - 1,2% PKB.
4. Określenie harmonogramu dojścia finansowania zadań w nauce do poziomu 2% PKB.
5. Płace pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych powinny kształtować się następująco:  
średnia płaca asystenta co najmniej równa średniej płacy w sektorze przedsiębiorstw,  
średnia płaca adiunkta - dwukrotnie wyższa.  
średnia płaca profesora - trzykrotnie wyższa.  
Dotyczy to pracowników zatrudnionych w wyższych uczelniach, w jednostkach badawczo-rozwojowych oraz w instytutach PAN. Płace pracowników zatrudnionych na pozostałych stanowiskach w tych instytucjach powinny być ustalane odpowiednio do ich kwalifikacji z uwzględnieniem powyższej skali.
6. Limit płac w wyższych uczelniach powinien znajdować pełne pokrycie w środkach budżetowych
7. Konieczne jest przeznaczenie znacznych środków na wydatki inwestycyjne na budowę nowych pomieszczeń do pracy oraz obiektów socjalnych, w szczególności na budowę domów studenckich, a także na aparaturę naukową i wyposażenie na potrzeby dydaktyki
8. Warunkiem utrzymania zwiększonego naboru studentów jest zasadniczy wzrost środków na niezbędną dla nich pomoc materialną, przede wszystkim w postaci stypendiów i kredytów.

9. Należy przeznaczyć odpowiednie dodatkowe środki na restrukturyzację jednostek badawczo-rozwojowych i ich dostosowanie do strategii i polityki naukowej oraz sytuacji gospodarczej i nowej struktury własności podmiotów gospodarczych.
10. W przypadku powoływania nowych państwowych wyższych uczelni o profilu zawodowym, należy przeznaczyć na to dodatkowe środki z budżetu państwa tak, aby odbyło się to bez szkody dla finansowania istniejących uczelni.
11. Należy wzmocnić działania i system zachęt ekonomicznych skłaniających przedsiębiorstwa do korzystania z dorobku naukowego i technologicznego polskich placówek naukowych i uczelni oraz inwestowania w naukę.

Do stanowiska dołącza się kwotowe oszacowanie środków z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego w 1999 roku, zał. 1.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ "Solidarność"  
/-/ Janusz Sobieszczański

\*\*\*

### Załącznik Nr 1

do stanowiska Nr 2 Rady KSN z dnia 21 lutego 1998 r.

#### **Kwotowe oszacowanie środków z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego w 1999 roku.**

##### **I. Założenia wyjściowe.**

1. Średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych 111%.
2. Produkt krajowy brutto (PKB) w 1999 r. wzrośnie realnie o 5%.
3. Produkt krajowy brutto (PKB) w 1998 r. wyniesie, zgodnie z założeniami, 511,1 mld zł.
4. Średnioroczne zatrudnienie w szkolnictwie wyższym w 1999 r. będzie na poziomie etatów kalkulacyjnych; w tym: 10410 etatów-profesorowie, 32108 etatów - adiunkci i wykładowcy, 18322 etatów - asystenci, lektorzy i instruktorzy.
5. Ukształtowanie płac wg relacji 3-2-1 (profesor - adiunkt - asystent ) średniej płacy w sektorze przedsiębiorstw. Przyjęcie relacji, że średnia płaca pozostałych pracowników szkolnictwa wyższego równa się średniej płacy w sektorze przedsiębiorstw.
6. Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w 1999 r. wyniesie 1400 zł.

##### **II. Oszacowanie środków na wynagrodzenia, łącznie z zakładowym funduszem nagród.**

Profesorowie	10410 etatów x 1,11 x 12 x 1400 zł. x3 = 582 377 040 zł.
Adiunkci i wykładowcy	32108 etatów x 1,11 x 12 x 1400 zł. x 2 =1 197 499 968 zł.
Asystenci i lektorzy	18322 etatów x 1,11 x 12 x 1400 zł. x 1 = 341 668 656 zł.
Pracownicy nie akademicki	72060 etatów x 1,11 x 12 x 1400 zł. x 1 =1 343 774 880 zł.
<b>RAZEM</b>	<b>3 465 320 544 zł.</b>

### **III. Pochodne od wynagrodzeń osobowych (składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy).**

3 465 320 544 zł. x 0,47 = **1 628 700 655 zł.**

### **IV. Pomoc materialna dla studentów.**

W 1998 r. na pomoc materialną dla studentów przeznaczono 591 438 tys. zł, w tym na stypendia studenckie 381 390 tys. zł. Kalkulacyjne średnie miesięczne stypendium, wypłacane przez 10 miesięcy w roku, kształtować się będzie na poziomie 160 zł. Inne wydatki wynoszą 210 048 tys. zł.

Przyjmujemy, że w 1999 r. kalkulacyjne średnie miesięczne stypendium (lub kredyt), wypłacane przez 10 miesięcy w roku, kształtować się będzie na poziomie 320 zł. Zatem środki na stypendia i kredyty, po uwzględnieniu inflacji, wyniosą 846 686 tys. zł. Inne wydatki szacujemy na poziomie 250 000 tys. zł. Razem na pomoc materialną dla studentów proponujemy 1 096 686 000 zł. Zakładając, że będzie rozszerzana pomoc w postaci pożyczek (kredytów) znaczna część oszacowanych środków na pomoc materialną dla studentów zostanie w przyszłych latach zwrócona do budżetu państwa.

### **V. Inwestycje.**

W 1998 r. na inwestycje przeznaczono 143 500 tys. zł. Wobec niekwestionowanej konieczności rozbudowy bazy dydaktycznej i socjalnej planowanie zwiększenia środków na inwestycje do kwoty 300 000 000 zł nie wydaje się być przesadzone.

### **VI. Pozostałe wydatki.**

W 1998 r. na pozostałe wydatki zaplanowano kwotę 642 708 tys. zł. (Wydatki rzeczowe, dotacje dla jednostek niepaństwowych. Wydatki związane z utworzeniem nowych wyższych szkół zawodowych.) Środki te są bardzo skromne. W przyszłym roku należy uwzględnić skutki przechodzące wynikające z utworzenia wyższych szkół zawodowych. Przyjmując, że większość kosztów utrzymania wyższych szkół zawodowych będzie pochodzić ze środków lokalnych proponuje się zwiększenie środków na "pozostałe wydatki" do kwoty 1 000 000 000 zł.

### **VII. Łączna kwota środków z budżetu państwa na realizację zadań szkolnictwa wyższego w 1999 roku:**

**7 490 707 199 zł.**

Przewidując, że produkt krajowy brutto w 1999 r. osiągnie:

$$511,1 \text{ mld zł} \times 1,11 \times 1,05 = 595,7 \text{ mld zł.},$$

udział środków na szkolnictwo wyższe w odniesieniu do produktu krajowego brutto wynosiłby **1,26% PKB.**

W przedstawionym oszacowaniu kwotowym nie uwzględniono konieczności powiększania kadry akademickiej, kolejnego wzrostu liczby studentów i wynikającego stąd wzrostu zadań ani też środków na otwieranie w 1999 r. kolejnych wyższych szkół zawodowych.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ "Solidarność"  
/-/ Janusz Sobieszkański

## PODSUMOWANIE ANKIET KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI W 1997 R.

Z inicjatywy Komisji ds. Finansowania Nauki i Komisji ds. Płac Krajowej Sekcji Nauki zostały przeprowadzone w 1997 r. ankiety obejmujące następujące zagadnienia:

1. Finansowanie szkół wyższych w latach 1994 – 1997,
2. Wynagrodzenia pracowników uczelni po podwyżkach od 1 kwietnia 1997 r.
3. Strukturę zatrudnienia pracowników Uczelni w 1997 r.
4. Porównanie liczby studentów w latach 1994 - 1997 wraz z rozbiciem na rodzaje studiów;
5. Przebieg podwyżek od 1 kwietnia 1997 r.

Obecnie do Komisji Zakładowych wszystkich uczelni wyższych zostało rozesłane "Podsumowanie ankiet Krajowej Sekcji Nauki NSZZ SOLIDARNOŚĆ" wzbogacone informacjami uzyskanymi z Informatorów MEN z lat 1994 - 1997 oraz "Analizy wykorzystania stawek wynagrodzeń zasadniczych po podwyżkach z dniem 1 kwietnia 1997 r" sporządzonej przez MEN. (50 komisji zakładowych, które odpowiedziały na naszą akcję otrzymują 2 egzemplarze podsumowania z prośbą przekazanie go władzom uczelni). Wyniki naszej pracy udostępniamy także zainteresowanym komisjom "S" Polskiej Akademii Nauk i Jednostek Badawczo Rozwojowych.

"Podsumowanie" zawiera duży zbiór tabel i wykresów obejmujących ww. zagadnienia a także komentarze dot. spraw finansowania szkolnictwa wyższego oraz wynagrodzeń pracowników naszego środowiska. Wskaźniki i odpowiednie średnie są wyliczone dla uczelni ogółem oraz dla poszczególnych typów uczelni.

Wnioski z analizy podsumowania ankiet będą wykorzystane przez Komisje KSN ds. Finansowania Nauki i ds. Płac przy następnych negocjacjach dot. finansowania szkolnictwa wyższego i wynagrodzeń pracowników uczelni. Jesteśmy przekonani, że praca włożona w zebranie wartościowego materiału statystycznego przyniesie realne korzyści uczelniom i ich pracownikom.

Wszystkim Komisjom Zakładowym, które odpowiedziały na naszą ankietę dziękujemy, szczególnie serdecznie tym które odpowiedziały na wszystkie postawione pytania. Prosimy o przekazanie podziękowań za możliwość uzyskania danych władzom uczelni łącznie z niniejszym opracowaniem. Zachęcamy do wykonania wyliczeń wskaźników w każdej uczelni, tak aby można było porównać obraz swej uczelni na tle innych.

Poniżej przedstawiamy kilka wybranych informacji z komentarzy zawartych w "Podsumowaniu":

### I. Sprawy finansowania szkolnictwa wyższego w latach 1994 - 1997 :

Wszystkie dane dotyczące kwot pieniężnych w latach ubiegłych przeliczono przyjmując za podstawę ceny w 1997 r. z uwzględnieniem oficjalnych rocznych wskaźników wzrostu cen towarów i usług).

Z zebranego materiału dot. spraw finansowania szkolnictwa wyższego można wyprowadzić następujące wnioski:

1. W okresie 1994 - 97 całość przychodów ankietowanych uczelni wzrosła o 17%. Jednak ze względu na wzrost liczby studentów łączna kwota przypadająca na 1 studenta (ogółem), pochodząca zarówno z dotacji na działalność dydaktyczną, jak i z opłat za studia, zmalała o 22%.
2. W okresie 1994 - 97 dotacja przekazywana uczelniom na działalność dydaktyczną pokrywała mniej niż 80% kwot wydatkowanych na ten cel przez uczelnie. Dotacja ta osiągnęła najniższy poziom w 1995 r., a w 1997 r. nieznacznie przekroczyła poziom z roku 1994. W tymże okresie kwota dotacji przypadająca na 1 studenta ogółem zmniejszyła się o 27%, a na 1 studenta studiów dziennych zmniejszyła się o 15%.
3. Uczelnie wykazywały wydatki większe od dochodów (o 5 - 12%), co może oznaczać korzystanie z zasobów własnych lub niespłacone zobowiązania.
4. W okresie 1994 - 97 wydatki z osobowego funduszu płac (OFP) zmalały o 25% przy przekroczeniach limitu płac o 4,5 - 5% . (Średnie zatrudnienie w uczelniach utrzymuje się przez cały ten okres na stałym poziomie). Równocześnie wzrastał udział wydatków z OFP w ogólnych wydatkach uczelni. Wypłaty za godziny ponadwymiarowe i z tytułu zleceń dydaktycznych wynosiły 3,3 - 4,3% OFP. Znaczący był udział honorariów i wypłat z bezosobowego funduszu płac w ogólnych wydatkach uczelni i wynosił 5,9 - 11,9%. w różnych typach uczelni.
5. Na bardzo niskim poziomie utrzymywała się dotacja przeznaczona na inwestycje (DI) i wynosiła

2,8 - 4,3% wszystkich przychodów uczelni, przy czym najniższa z tych wartości dotyczy roku 1997. Rzeczywiste wydatki uczelni na inwestycje były znacznie wyższe od DI i wynosiły 11,5 - 16,4% wszystkich wydatków.

6. W okresie 1994 - 97 dotacja na pomoc materialną dla studentów (DPM) wynosiła 960 - 1140 PLN na 1 studenta studiów dziennych osiągając maksimum w latach 1995 - 96. Wiele uczelni przeznaczało dodatkowe środki na ten cel zwiększając ogólne kwoty o 11 - 43%. Udział tych dopłat zmniejszał się z upływem lat.

## II. Wynagrodzenia pracowników uczelni wyższych w 1997 r.

Zebrane dane dotyczące płac pracowników uczelni pokazują utrzymywanie się rażącej dysproporcji poziomów wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w szkolnictwie wyższym w stosunku do poziomu wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw.

Przeciętne wynagrodzenie wszystkich pracowników uczelni brutto (za pracę w ramach obowiązków etatowych) = 1105 zł w stosunku do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw (l 176,9 zł - III kw. 1997 r.) wynosi 0,94.

### nauczyciele akademicy:

- pracownicy samodzielni (prof. dr hab. oraz dr hab.) - (11,2 % ogółu pracowników uczelni) średnio 2,09.
- pracownicy posiadający stopień doktora (adiunkci, st. wykładowcy z dr) - (19,9% ogółu pracowników uczelni) od 0,87 do 1,16 średnio 1,09;
- pozostali nauczyciele akademicy (mgr - asystenci, lektorzy, wykładowcy bez dr) - od 0,65 do 1,05 -przeciętnie 0,81, z czego średnie wynagrodzenie asystenta 0,76 ( 13,9 % ogółu pracowników uczelni)

### pracownicy nie będący nauczycielami:

- inżynierjno-techniczni, naukowo-techniczni., służba biblioteczna (ok.50% z wyższym wykształceniem, część z dr) od 0,64 do 1,00, średnio 0,75 (17,5% ogółu pracowników uczelni),
- administracyjno- ekonomiczni. - od 0,84 - 0,96, średnio 0,87 (13,7% ogółu pracowników uczelni,
- pozostali nienauczyciele od 0,49 -0,72, średnio 0,57 (17,6% ogółu pracowników uczelni).

Biorąc pod uwagę strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich w uczelniach stwierdzamy, że ok. 80% ogółu pracowników uczelni osiąga wynagrodzenie **w ramach etatu** (wszyscy z wyższym wykształceniem i znacznym stażem pracy) bardzo bliskie średniej krajowej w sektorze przedsiębiorstw, nauczyciele akademicy z niewielkim stażem uzyskują wynagrodzenia w uczelni poniżej ww. średniej.

Koniecznym wydaje się też podkreślenie, że żadna grupa pracowników uczelni nie będących nauczycielami nie osiąga przeciętnego wynagrodzenia powyżej średniej krajowej w sektorze przedsiębiorstw, mimo że wśród tych pracowników jest znaczny procent osób o wysokich kwalifikacjach i dużym stażu prac.

\* \* \*

Stwierdzamy znaczny wzrost w ostatnich latach zarówno liczby studentów (o 43 % w latach 1994-1997) jak i procentu liczby studentów opłacających koszty nauki (o 77 % na studiach zaocznych i 357 % na studiach wieczorowych). Fakt ten nie wpływa na rekompensowanie przeciążeń kadry ( nadgodziny stanowią 30% - 40% nominalnego pensum dla nauczycieli).

\* \* \*

Prawidłowe relacje między stanowiskami nauczycieli akademickich postulowane przez środowiska uczelni to : asystent 1,00; adiunkt 2,00, profesor 3,00;

Obecne relacje płacowe pomiędzy trzema podstawowymi grupami nauczycieli akademickich (brutto) wynoszą: asystent- 1,00; adiunkt, st. wykładowca-1,45; profesor zwyczajny- 3,09.

**Nie jest jednak spełniony podstawowy postulat środowisk akademickiego zakładający, iż średnie wynagrodzenie asystenta powinno być równe średniej krajowej w sektorze przedsiębiorstw (obecnie 0,76).**

\* \* \*

Znaczny procent (ok. 55%) tych pracowników naukowo i inżynierjno-technicznych to pracownicy z wyższym wykształceniem i często dużym stażem pracy - średnie wynagrodzenia tej grupy pracowników są na poziomie wynagrodzenia asystenta - a więc pracownika o minimalnym stażu pracy.

\* \* \*

Analizując wykorzystanie maksymalnych możliwości obowiązującego taryfikatora widać



wyraźnie, że uczelnie dla wszystkich stanowisk nauczycieli akademickich w nieznacznym stopniu mają możliwość stosowania maksymalnych stawki. Dane zebrane w naszej ankiecie (z 49 uczelni) potwierdza "Analiza wykorzystania stawek widełkowych w 1997 r" przeprowadzona dla wszystkich uczelni w kraju przez Ministerstwo Edukacji Narodowej..

Jeszcze w mniejszym stopniu wykorzystywane są maksymalne stawki taryfikatora dla dodatków za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia (BHP) oraz nadgodzin dydaktycznych nauczycieli akademickich. Średnio dla wszystkich stanowisk nauczycieli akademickich stawki za nadgodziny wynoszą 51 % w stosunku do maksymalnych dopuszczonych taryfikatorem. W wielu uczelniach stosuje się stawki minimalne określone taryfikatorem.

\* \* \*

Analizując przebieg podwyżek przeprowadzonych w uczelniach od 1 kwietnia zauważamy większy niż w roku 1996 udział uczelni, które zastosowały waloryzację jednakowym procentem dla wszystkich grup pracowników uczelni. Przypuszczamy, że decyzje takie podjęto w związku bardzo niskim poziomem podwyżek — praktycznie starając się wyrównać inflację. Niewiele uczelni stara się, mimo niskich kwot przeznaczonych na podwyżki prowadzić trudną w tych warunkach uznaniową politykę płacową. W tych warunkach doprowadzenie do uznawanych za słuszne propozycji o prawidłowych relacjach między stanowiskami i grupami pracowników uczelni jest praktycznie niemożliwe.

Wyliczyliśmy, że w chwili obecnej dla spełnienia postulatu o prawidłowych wynagrodzeniach nauczycieli akademickich konieczny jest wzrost funduszu płac dla wszystkich pracowników uczelni w wysokości min. 55 %. W roku 1998 przy założonym wzroście naszych nominalnych wynagrodzeń o ok. 13% i takim samym planowanym wzroście płac w sektorze przedsiębiorstw nastąpi praktycznie regres płac szkolnictwa wyższego na polskim rynku pracy.

*Grażyna Maciejko*

\*\*\*

## **PODZIĘKOWANIE ZA ANKIETĘ**

Rada Krajowej Sekcji Nauki przekazując Organizacjom Zakładowym NSZZ "Solidarność" wyniki Ankiety poświęconej finansowaniu uczelni i wynagrodzeniom pragnie podkreślić, że jest to materiał, który będzie skutecznie wspierać działania naszego Związku w celu poprawy sytuacji materialnej wyższych uczelni i zwiększenia wynagrodzeń ich pracowników. Z satysfakcją stwierdzamy, że tym razem na ankietę opowiedziało więcej komisji zakładowych niż w roku poprzednim, co podnosi wartość zebranego materiału. Nie jest on wprawdzie kompletny, ale dla większości rodzajów uczelni stanowi wystarczająco dużą próbę, aby można było uzyskać wiarygodne wnioski- Zamierzamy kontynuować zbieranie tego typu danych i zachęcamy wszystkie komisje zakładowe do udziału w następnej ankiecie. Im liczniejszy udział, tym cenniejszy jest zebrany materiał.

Składamy podziękowanie wszystkim Kolegom, którzy dołożyli starań, aby zebrać informacje i nadesłać nam przygotowane ankiety. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie we wszystkich uczelniach było to zadanie łatwe. Doceniamy Wasz trud. Dziękujemy także Kolegom, którzy opracowali i przeanalizowali wyniki Ankiety. Na szczególne uznanie zasługuje ogromna praca wykonana przez Koleżankę Grażynę Maciejko, która przeprowadziła wszystkie niezbędne obliczenia i zestawiała wyniki w przejrzyste tabele i wykresy. To Jej zasługa, że otrzymaliśmy tak pięknie opracowany materiał. Serdecznie dziękujemy.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ "Solidarność"

/-/ Janusz Sobieszczański

Informacja o przebiegu XII plenarnego posiedzenia Rady Głównej  
Szkolnictwa Wyższego w dniu 12 lutego 1998 r.

1. Przewodniczący prof. A. Pelczar poinformował, że złoży w imieniu Rady serdeczne gratulacje jej członkowi - dr Ryszardowi Masłowskiemu z Politechniki Krakowskiej z okazji powołania na stanowisko wojewody krakowskiego. Poinformował również, że po 6-letniej przerwie powołano Radę Wyższego Szkolnictwa Wojskowego i Nauki. Jej przewodniczący, minister J. Onyszkiewicz wyraził opinię o potrzebie ujednoczenia prawa regulującego działalność szkolnictwa wojskowego, również poprzez nową ustawę o szkolnictwie wyższym, chodzi między innymi o to, aby tytuły i specjalności wojskowe mogły być uznane i przydatne w "życiu cywilnym".

2. Wiceminister Jerzy Zdrada przedstawił koncepcję wstępną reformy systemu edukacji. Mówił o celach i zadaniach reformy, obecnie występujących warunkach sprzyjających do jej przeprowadzenia i harmonogramie działań; sytuacji demograficznej wśród uczniów i młodzieży - dzisiaj i w najbliższych latach; koncepcji struktury systemu - "zerówka", szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum profilowane, uczelnie zawodowe i uczelnie akademickie, studia doktoranckie; o reformie programowej; systemie oceniania i egzaminach państwowych /sprawdzian kompetencji, sprawdzian preorientacyjny, matura państwowa/; o systemie finansowania edukacji oraz koncepcji statusu zawodowego nauczyciela /6 kategorii stanowisk nauczycielskich/; o wykształceniu nauczycieli i formach kształcenia. W moim osobistym przekonaniu zbyt mało usłyszeliśmy o koncepcjach reform w samym szkolnictwie wyższym. Po tym interesującym wystąpieniu nastąpiły pytania i dyskusja.

3. Przyjęto stanowisko w sprawie "Założeń reformy prawa o szkolnictwie wyższym, część I" opracowanych przez zespół ds. nowelizacji ustawodawstwa dotyczącego szkolnictwa wyższego powołanego przez Ministra Edukacji Narodowej. Zanim przyjęto jednak przygotowany dokument odbyła się bardzo emocjonalna dyskusja. Najwięcej czasu wymagało uzgodnienie stanowiska Rady w sprawie systemu stanowisk nauczycieli akademickich. Przedstawiano bowiem różne propozycje od 3 do 6 stanowisk, dyskutowano czy wprowadzić stanowisko docenta czy nie, ile stanowisk profesorskich. Przedstawi ono propozycję rezygnacji ze stopnia doktora habilitowanego i uznanie doktoratu za pełnoprawną kwalifikację do zajmowania wszelkich stanowisk, również profesora oraz do zajmowania funkcji kierowniczych w uczelni.

Ostatecznie, niejednomyślnie Rada wyraziła opinię, aby nowe ustawodawstwo o szkolnictwie wyższym przyjęło 5 stanowisk: asystent, adiunkt, docent, profesor nadzwyczajny, profesor zwyczajny.

4. Przyjęto stanowisko w sprawie studiów zaocznych /tekst w załączeniu/, intencją jest tu przeciwdziałanie obserwowanemu zjawisku znacznego ilościowego rozwoju tej formy studiów kosztem obniżenia jakości i warunków kształcenia.

5. Zaopiniowano projekt rozporządzenia MEN w sprawie zasad, trybu udzielania i spłacania oprocentowania oraz umarzania pożyczek dla studentów. Przyjęto uchwałę w sprawie współczynników przeliczeniowych kosztowności kształcenia, gdzie wyrażono między innymi opinię o potrzebie "zamrożenia" w 1998 r. dotychczasowych wielkości współczynników ze względu na trudną sytuację finansową szkolnictwa wyższego i masowy napływ wniosków z prośbą o podwyższenie współczynnika /z bardzo różnych kierunków studiów i uczelni/. Uznano za celowe podjęcie prac nad nowymi zasadami i regułami podziału dotacji budżetowych, poprzedzone reprezentatywnymi badaniami rzeczywistych kosztów kształcenia na poszczególnych typach uczelni i kierunków studiów.

6. Przyjęto minima wymagań programowych dla studiów magisterskich - oceanografia i dla studiów inżynierskich - ogrodnictwo, zootechnika, technika rolnicza i leśna.

7. Dokonano zmiany nazwy kierunku studiów, rozpatrzono odwołanie Prywatnej Szkoły Ochrony Środowiska w Radomiu w sprawie niewyrażenia zgody na otwarcie nowego kierunku studiów, rozpatrzono wniosek WSP w Słupsku - w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Humanistycznym /podział na 2 wydziały/, w trybie zażalenia rozpatrzono pismo Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie w sprawie niewyrażenia zgody na utworzenie kierunku - informatyka, oraz Wyższej Szkoły Ubezpieczeń w Kielcach o nowy kierunek studiów. Zaopiniowano wnioski o uprawnienia do nadawania stopnia doktora /Wydział Zarządzania ART w Olsztynie w zakresie nauki o zarządzaniu - negatywnie, Wydział Chemiczno-Matematyczny WSRP w Siedlcach w zakresie nauk chemicznych - pozytywnie, negatywnie zaopiniowano wnioski o uprawnienia do nadawania tytułu dr hab. dla Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ oraz pozytywnie dla Wydziału Elektrotechniki i Automatyki AGK w zakresie automatyki/.

8. Przyjęto opinię Rady GSzW o propozycji nowelizacji dokumentów o zasadach nostyfikacji tytułów naukowych i dyplomów ukończenia szkół wyższych.

STANOWISKO Nr /98  
Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego  
z dnia 12 lutego 1998 r.  
w sprawie studiów zaocznych

I. W nawiązaniu do swej uchwały Nr 141/97 z dnia 13 listopada 1997 r. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego stwierdza, że obserwowany teraz ilościowy rozwój studiów zaocznych nie może się odbywać kosztem jakości kształcenia.

II. Wśród przyczyn żywiołowego rozwoju odpłatnych studiów zaocznych są m.in.:

1. Sytuacja ekonomiczna szkół wyższych, wymuszająca szukanie pozabudżetowych źródeł finansowania, co w pewnych - coraz liczniejszych - przypadkach prowadzi do nadmiernej komercjalizacji działalności dydaktycznej, przede wszystkim w formie coraz szerszej oferty studiów zaocznych.

2. Wysokie koszty utrzymania i bardzo wysokie opłaty za mieszkanie (ponoszone przez studentów nie mających miejsc w domach studenckich) podczas studiów stacjonarnych stanowią dramatyczną barierę utrudniającą lub nawet uniemożliwiającą dostęp do tych studiów dla osób spoza ośrodków akademickich. Koszt odpłatnych studiów zaocznych okazuje się często dla tych osób niższy od całości wydatków związanych ze studiami stacjonarnymi.

Usunięcie tych przyczyn stanowić musi jeden z celów polityki edukacyjnej państwa.

III. Obawy co do tego, że poziom absolwentów studiów zaocznych nie w pełni odpowiada poziomowi (równoważnych formalnie) dziennych studiów stacjonarnych, mogą wynikać m.in. z następujących powodów:

1. Duża liczba słuchaczy może bardzo utrudniać właściwe prowadzenie tych zajęć, które odbywają się na uczelni (okresowe sesje zajęciowe pod kierunkiem lub z udziałem nauczycieli akademickich);

2. Liczby godzin przeznaczonych nominalnie na opanowanie przewidywanego programem materiału na studiach zaocznych są w pewnych wypadkach tak drastycznie małe w porównaniu do odpowiednich liczb godzin na studiach stacjonarnych, że trudno przypuszczać by

mogły być wystarczające, nawet przy (niełatwym do przyjęcia) założeniu, że studenci zaocznicy będą mogli samodzielnie pracą uzupełnić wszystkie luki powstałe w ten sposób;

3. Wymagania na studiach zaocznych są bardzo często (z konieczności, wobec tego co podniesiono wyżej w punkcie 2) wyraźnie niższe niż na studiach stacjonarnych, w szczególności wymagania egzaminacyjne są w praktyce (niezależnie od formalnych deklaracji

4. Przy studiach) znacznie łagodniejsze, na studiach zaocznych, niż na studiach stacjonarnych; odbywanych w trybie zaocznym musi się wymagać umiejętności pracy samodzielnej i dużej samodyscypliny, a nie można tego niestety oczekiwać od znacznej części absolwentów szkół średnich, rozpoczynających studia zaraz po maturze; takich osób jest teraz na studiach zaocznych coraz więcej (w niektórych przypadkach stanowią one przytłaczającą większość).

IV. Przedstawione wyżej zagrożenia będą mogły być w znacznym stopniu ograniczone, a powody ich pojawiania się wyeliminowane, po stworzeniu i wprowadzeniu w życie systemu oceny jakości kształcenia i akredytacji. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego uważa jednak, że nie można na to biernie czekać i należy już teraz starać się kontrolować żywiołowy rozwój studiów zaocznych.

V. Niezależnie od tego, że są takie kierunki studiów, których prowadzenie w trybie zaocznym powinno być wykluczone lub w znacznym stopniu ograniczone (wtedy gdy konieczna jest duża liczba zajęć laboratoryjnych i różnych innych zajęć praktycznych, zwłaszcza, takich, które muszą się odbywać pod kierunkiem nauczycieli akademickich lub instruktorów), są specjalności, co do których zaoczny tryb studiowania jest generalnie niewłaściwy lub mało przydatny.

Dotyczy to w szczególności studiów mających przygotowywać nauczycieli, zwłaszcza wtedy, gdy podejmują je masowo absolwenci

szkół średnich zaraz po maturze. Jednym z najistotniejszych elementów procesu dydaktycznego i wychowawczego w szkole podstawowej i średniej jest bezpośredni kontakt nauczycieli z uczniami, właściwe relacje interpersonalne: nauczyciel - uczeń. Umiejętność tworzenia takich relacji i nawiązywania kontaktów z uczniami, powinna być wyniesiona ze studiów, jako ogromnie ważna część wykształcenia każdego nauczyciela.

Nabywanie takich umiejętności w czasie studiów odbywanych, w skali masowej, w trybie zaocznym, a więc przy bardzo ograniczonych możliwościach bezpośredniego kontaktowania się profesora ze studentem, musi być ogromnie utrudnione, a nawet może się okazać nierealizowalne.

VI. Od tego jak przygotowane będą kadry nauczycielskie zależeć będzie w wielkim stopniu to, czy uda się przeprowadzić reformy systemu edukacji w Polsce.

Polskie uczelnie wyższe kształcące nauczycieli są więc w ogromnej mierze odpowiedzialne za przebieg tych reform. Kształcąc nauczycieli, ponosi się odpowiedzialność za ich poziom, a tym samym i za przyszły poziom edukacji społeczeństwa. Musi się zatem eliminować, lub przynajmniej ograniczać, wszystkie czynniki mogące mieć negatywny wpływ na kształcenie nauczycieli, w tym też to co jest (lub być może) negatywnym skutkiem niekontrolowanego, masowego a bez dbałości o jakość kształcenia, rozwoju studiów zaocznych.

VII. Rada Główna nie występuje przeciwko prowadzeniu studiów zaocznych. Jest to forma studiowania, która jest przydatna, przede wszystkim dla osób pragnących podnieść lub uzupełnić swe kwalifikacje, a mających niezbędne umiejętności pracy samodzielnej. Dlatego też, naturalnym powinien być rozwój różnych form studiów podyplomowych realizowanych w trybie zaocznym. Dotyczyć to może w szczególności (na niektórych kierunkach i specjalnościach) uzupełniających studiów magisterskich, dla osób pracujących i posiadających wykształcenie na poziomie licencjackim.

Podajemy przedruk z miesięcznika informacyjno-publicystycznego "Nauka i przyszłość" streszczenia Memoriału opracowanego przez Komitet Prognoz przy Prezydium PAN. Całość dokumentu można znaleźć w numerze 1 (styczniowym z bieżącego roku) "Nauki i przyszłości"

(red)

Komitet Prognoz  
"Polska w XXI wieku"  
przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk

**MEMORIAL**  
**w sprawie**  
**"Roli edukacji w kształtowaniu przyszłości Polski"**  
**Streszczenie**

Współczesna cywilizacja i prognozy dotyczące przyszłości stwarzają nowe wyzwania edukacyjne w 3 płaszczyznach:

W płaszczyźnie ogólnocywilizacyjnej narasta jak nigdy dotąd potrzeba zasadniczego zwiększenia funkcji wychowawczej i kulturotwórczej edukacji i jej wykorzystania w walce z brutalizacją życia współczesnego.

W płaszczyźnie dostosowania do rozwijającej się obecnie cywilizacji informacyjnej istnieje pilna konieczność wykształcenia człowieka zdolnego do funkcjonowania w tej cywilizacji, przygotowanego do wykorzystania nowoczesnych technik informatycznych i multimedialnych.

W płaszczyźnie procesów integracji z Unią Europejską oraz rynku pracy rośnie konieczność rozwiązania problemu podniesienia kwalifikacji i edukacji naszego społeczeństwa jako czynnika konkurencyjności w ramach wspólnoty, do której wchodzimy. **Jeżeli nie rozwiążemy tych problemów istnieje realna groźba, że przypadnie nam trzeciorzędne miejsce w tej wspólnotcie.**

Stworzenie nowoczesnego wyższego wykształcenia może stać się równocześnie wielką szansą dla ludzi młodych, umożliwić właściwe ich przygotowanie do życia i zdobycie trwałego miejsca w społecznym podziale pracy, a tym samym obronić ich przed bezrobociem. Niestety nasze elity polityczne dotychczas **nie wykazały** zrozumienia wagi edukacji narodowej. Obecny stan naszej edukacji stanowi dramatyczne zagrożenie i utrudniać może procesy dostosowania do tych wyzwań przyszłości. Przeżywamy głęboką zapaść systemu edukacji i regres w jej bazie materialnej. Ograniczanie wychowania przedszkolnego i znaczne osłabienie szkolnictwa podstawowego obniża szansę edukacyjną wielu środowisk społecznych. Niepokoić może żywiołowa i chaotyczna komercjalizacja szkół wyższych. Towarzyszy temu dramatyczne obniżenie jakości szkolnictwa wyższego.

W obliczu tego dramatycznego zagrożenia Komitet uważa że:

**1. Strategia zwiększenia wysiłku edukacyjnego społeczeństwa polskiego" powinna zajmować czołową pozycję w strategii rozwoju kraju w najbliższych 15 latach i polityce rządu.**

2. Dalsze opóźnianie reformy grozi wręcz nieobliczalnymi konsekwencjami, straty tym powodowane są bowiem trudne do odrobienia.

3. Część środowiska nauczycielskiego zajmuje postawy konserwatywne, a ich konkurujące ze sobą związki zawodowe nie są rzecznikami rzeczywistej reformy.

4. Trzeba **szeroko pojmować edukację i przeciwstawiać się sprowadzaniu jej reformy wyłącznie do form szkolnych.** Współczesna nauka każe widzieć w edukacji cały system oddziaływania na świadomość, postawy i zachowanie ludzkie. W pojęciu tym mieszczą się środki masowego przekazu, które jak dotychczas spełniają rolę wybitnie antyedukacyjną. Mają tu swoją rolę do spełnienia instytucje kultury, a nade wszystko środowisko rodzinne. W tym świetle spory na temat czasu trwania cyklu szkolnego, wprowadzenie bonów edukacyjnych czy wychowania seksualnego - mają znaczenie drugorzędne.

**4. Sukces reformy systemu edukacji zależy od stopnia jej powiązania z długookresową sytuacją demograficzną i wizją rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego kraju.**

Sytuacja demograficzna w ciągu najbliższych 10 lat, a mianowicie przewidywane **zmniejszenie liczby dzieci w wieku szkolnym stwarza obecnie wyjątkową i niepowtarzalną szansę dla przeprowadzenia właśnie teraz głębokiej reformy edukacji narodowej.** Liczba młodzieży w wieku szkolnym do lat 14 zmniejszy się do roku 2010 o 1, mln osób. Równocześnie wzrost liczby młodzieży w wieku szkoły średniej i wyższej do roku 2000 o prawie 0,5 mln osób stwarzać będzie silny nacisk na szkoły średnie i wyższe. Jeżeli temu nie sprostamy **może to spowodować zwiększenie marginesu frustracji i zagrożenia przestępczością.**

W obliczu tych wyzwań reforma edukacji wymaga naszym zdaniem rozwiązania 4 kluczowych problemów.

**Pierwszy** to zasadnicza przebudowa form kształcenia zawodowego w kierunku przejścia do modelu, który już obecnie dominuje w wielu krajach (np. w Niemczech), w którym większość przygotowania zawodowego przejmują zakłady pracy i pozaszkolne podmioty zdobywania kwalifikacji.

Przejsie do tego modelu powinno byc jednak stopniowe. **Przeciwstawiamy sie wiec probom administracyjnej likwidacji szkól zawodowych.** Ich likwidacja lub rekonstrukcja powinna przebiegac stopniowo.

Drugi kluczowy problem to **stopniowe upowszechnienie wykształcenia ogólnokształcącego** tak aby ok. 3/4 młodzieży w wieku 15-19 lat objac kształceniem w szkołach maturalnych, przy jakościowych zmianach w programach nauczania na tym szczeblu.

**Trzeci problem to rozwój kształcenia wyższego na poziomie akademickim,** tak aby objac nim 35-40% młodzieży w wieku 20-24 lat. Powinno temu towarzyszyć upowszechnienie różnych form dalszego kształcenia po uzyskaniu matury. Szczególną rolę powinny tu odegrac wyższe szkoły regionalne. Wszystkimi formami kształcenia po maturze powinno się docelowo objac 2/3 całej populacji w wieku 20-24 lat.

Popieramy i wysoko oceniamy rozwój szkól niepublicznych. Nie może on jednak prowadzić do pogorszenia jakości kształcenia. Słuszne dążenie do samodzielności szkól, katedr, czy instytutów musi być podporządkowane temu wymogowi.

**Czwarty problem to wykorzystanie nowych technik multimedialnych i teleedukacyjnych,** występujących obecnie w skali uprzednio nie wyobrażalnej, do masowego rozwoju kształcenia ustawicznego i przekształcenie go w trwały element systemu edukacji. Chodzi więc o to, aby w ramach systemem kształcenia "przez całe życie" co najmniej 1/3 populacji czynnej zawodowo, była stale objęta doskonaleniem swoich kwalifikacji.

**Najważniejszym elementem systemu edukacji narodowej jest nauczyciel.** Konieczne jest zasadnicze podniesienie wynagrodzeń w tej dziedzinie. Jednakże naszym zdaniem ten wzrost powinien być bezpośrednio powiązany z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i realizowany selektywnie, a nie powszechnie, głównie w stosunku do kadry podnoszącej swoje kwalifikacje i nowej napływającej do zawodu.

**Potrzebna jest nam prawdziwa rewolucja programowa.** Jej istotą musi być przejście od systemu opartego jak dotychczas na zasadzie posłuszeństwa i dyscypliny do systemu opartego na przygotowaniu jednostki do kierowania własnym życiem na zasadzie odpowiedzialności za własne decyzje.

To zaś zakłada konieczność nabycia przez nauczycieli umiejętności rozwijania "innowacyjnych indywidualności" i wspierania rozwoju talentów.

Kluczową rolę w systemie edukacji muszą odegrac działania na rzecz tworzenia w jak najszerszym zakresie jednostek ludzkich i zespołów o nastawieniu innowacyjnym zdolnych do aktywnego dostosowania się do zmian w życiu oraz do nowej cywilizacji.

Istotne znaczenie ma opanowanie znajomości co najmniej jednego języka obcego do roku 2010, a dwóch do roku 2020 przez każdego absolwenta szkoły średniej i wyższej.

Każdy absolwent szkoły średniej powinien opanować technikę użytkowania komputera i komunikacji multimedialnej, łącznie z elementami programowania komputerów.

Wypowiadamy się przeciwko przerzucaniu wszystkiego na grę rynkową oraz marginesowemu traktowaniu społecznych zobowiązań i odpowiedzialności państwa w tej dziedzinie oraz zbyt jednostronnemu dostosowaniu do reguł gospodarki rynkowej. Stąd uważamy za wątpliwą koncepcję bonów oświatowych i podobnych inicjatyw, które do tego zmierzają.

**Natomiast uważamy, że kluczowe znaczenie ma zapewnienie równych szans na wszystkich szczeblach edukacji.**

Z tego punktu widzenia należy jak najszybciej powstrzymać regres edukacji na wsi. Tam bowiem mieszka 38% ludności Polski. W tym celu **musi być zwiększona pomoc dla ludności wsi w kształceniu dzieci i młodzieży.** W szkolnictwie wiejskim w ciągu 10 lat powinniśmy zapewnić pracownie komputerowe w każdej pełnej szkole podstawowej.

Do roku 2005 każda szkoła w miastach powinna mieć pracownię komputerową, a do roku 2010 również dostęp do internetu.

Zdajemy sobie sprawę, że wdrożenie tych propozycji wymagać będzie wielkich środków i zasadniczego zwiększenia wydatków na edukację. Oznacza to, w tym również konieczność zwiększenia wydatków na ten cel z budżetów rodzin. Ale równie szybki wzrost konieczny jest w wydatkach państwa. "Inwestycje w człowieka" są jednak najbardziej opłacalnym rodzajem inwestycji dla społeczeństwa. Nie wykluczamy przy tym potrzeby utworzenia Narodowego Funduszu Rozwoju Edukacji.

W tym świetle istnieje konieczność przyjęcia określonej strategii rozwiązywania tych problemów, a więc ustalenia najwyższych priorytetów i kolejności działania.

Uważamy za najważniejsze dokonanie postępu w **dwóch** dziedzinach, które odgrywają kluczową rolę w powodzeniu reformy, a mianowicie:

1. Rozszerzenie zasięgu kształcenia średniego, kończącego maturą, co wymagać będzie przesunięcia nakładów na szkolnictwo ogólnokształcące w ramach ogólnego zwiększenia wydatków na oświatę.
2. Zmiany w szkolnictwie wyższym w taki sposób, aby zapewnić pierwszeństwo dla kształcenia kadry dla szkól średnich i wyższych, co warunkuje realizację reformy.

**Sprawa reformy edukacji oraz podniesienia poziomu wykształcenia i kwalifikacji naszego społeczeństwa powinna być przedmiotem powszechnej zgody narodowej ponad podziałami partyjnymi i politycznymi.**

Leszek Kuźnicki  
w imieniu  
Komitetu Prognoz "Polska w XXI wieku"  
Polskiej Akademii Nauk



**W Krajowej Sekcji Nauki powstało opracowanie, wydane w kilkudziesięciu egzemplarzach - Europejski Manifest Nauczyciela. Zamieszczamy wstęp do tego opracowania napisany przez Przewodniczącego KSN NSZZ "S" Janusza Sobieszczęńskiego. Wstęp naświetla znaczenie i cele tego dokumentu. Dla osób zainteresowanych opracowanie jest dostępne w Biurze KSN.**

**(M.W.)**

---

## EUROPEJSKI MANIFEST NAUCZYCIELA

Europejski Manifest Nauczyciela stanowiący nową wartościową inicjatywę w Europie został opublikowany przez Europejski Komitet Związków Zawodowych d/s Edukacji (ETUCE) i przedstawiony na konferencji zorganizowanej przez ETUCE poświęconej sprawom edukacji i szkolenia ("ETUCE Conference on Education and Training"), odbywającej się w Brukseli w dniach od 12 do 13 maja 1997 r. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele Związków Zawodowych Unii Europejskiej związanych z edukacją. W konferencji uczestniczyła na zaproszenie organizatorów konferencji przedstawicielka Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" Barbara Jakubowska.

Celem Europejskiego Manifestu Nauczyciela było podkreślenie głównej roli i zadań edukacji w Europie. Manifest Nauczyciela odzwierciedla aspiracje nauczycieli i zapewnia przeniesienie fundamentalnych wartości edukacji w XXI wiek.

Europejski Manifest Nauczyciela zobowiązuje Unię Europejską do skoncentrowania się na działaniach zmierzających do poprawy warunków pracy nauczycieli, zapewnienia wysokiej jakości przygotowania do zawodu i kontynuacji kształcenia.

Ważnym punktem Europejskiego Manifestu Nauczyciela jest żądanie, aby Unia Europejska w pełni uznała Europejski Komitet Związków Zawodowych d/s Edukacji "ETUCE" jako swego społecznego partnera. Komisja Europejska i Rada Ministrów zgodnie z zapisami tego dokumentu winny konsultować z wyprzedzeniem wszelkie decyzje z europejskim reprezentantem nauczycieli, ETUCE.

Niniejsze opracowanie stanowi tłumaczenie oryginalnego tekstu Europejskiego Manifestu Nauczyciela. Angielski tekst przetłumaczyła p. Barbara Jakubowska. Ze względów formalnych muszę zaznaczyć, że jest on przeznaczony do użytku wewnętrznego.

Mam nadzieję, że to opracowanie będzie cennym upominkiem dla kolegów z oświaty, a dla szkolnictwa wyższego - pomocne.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ "Solidarność"  
/Janusz Sobieszczęński/

## Reforma edukacji

Poniżej zamieszczamy fragmenty koncepcji wstępnej Reformy Systemu Edukacji. Dokument ten został oficjalnie ogłoszony 28 stycznia br. w Poznaniu podczas ogólnopolskiej narady kuratorów oświaty i dyrektorów wojewódzkich ośrodków metodycznych. W głównej sesji narady uczestniczyło wielu rektorów, w tym uczelni poznańskich i przedstawiciele Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Obecni także byli przedstawiciele Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. W sesji wziął udział Premier RP prof. dr hab. Jerzy Buzek i Przedstawiciele Rządu. Wspominam o składzie zebranych, gdyż było to grono reprezentujące całą edukację i w znacznym stopniu odpowiedzialne za rozwój edukacji;

Na posiedzeniu Komisji Sejmowej Edukacji, Nauki i Młodzieży Minister Edukacji Narodowej prof. dr hab. Mirosław Handke przedstawiając założenia Reformy Systemu Edukacji powiedział, że przedstawiona koncepcja jest twórczą kompilacją wielu uprzednio opracowanych propozycji. Rzeczywiście szereg myśli wyrażonych w części dotyczącej oceny obecnego stanu edukacji jak i w części dotyczącej propozycji zmian dojrzało w latach poprzednich. Zgadzam się także ze stwierdzeniem, że jest to twórcze połączenie. Stworzono koncepcję całościową i spójną, wzbogaconą o wiele nowych propozycji. Obejmuje ona ustrój szkolny, zarządzanie i nadzorowanie systemu edukacji, reformę programową, system oceniania, system finansowania, status nauczyciela.

Po okresie powszechnej dyskusji nad przedstawioną koncepcją nastąpi konkretyzowanie rozwiązań w ujęciu szczegółowym, a także przygotowanie odpowiednich zapisów prawa. Te prace określą realny kształt reformy.

Przeprowadzenie reformy edukacji tak, aby stała się ona wielkim pożytkiem uzależnione jest od wielu uwarunkowań. Decydującym będzie odniesienie się nauczycieli do nowych propozycji, w tym do najważniejszych w całej reformie edukacji - do reformy programowej. No i jak zwykle - pieniądze. Właściwe przeprowadzenie przemian i utrzymanie korzystniejszego stanu edukacji w Polsce wymaga środków finansowych, odpowiednich do zadań edukacyjnych.

*Janusz Sobieszkański*

*Oto wybrane fragmenty:*

(...) Zmiana ustroju państwa musi w sobie zawierać reformę ustroju edukacji. Niedomogi obecnego systemu edukacji są powszechnie znane, a wynikają one z neopozytywistycznej koncepcji szkoły z początku kończącego się XX wieku. Od tej koncepcji, poprzez dość radykalne reformy odeszły już wszystkie zaawansowane cywilizacyjnie kraje, szczególnie w Europie.

Podstawowymi cechami tego starego systemu edukacyjnego są:

- ◇ prymat informacji (rozumianej jako zbiór faktów) nad umiejętnościami,
- ◇ nauczanie wg dziedzin akademickich,
- ◇ ograniczenie roli wychowawczej szkoły i brak współpracy wychowawczej z domem,
- ◇ wąsko profilowane i długotrwałe nauczanie zawodowe,
- ◇ prymat kształcenia zbiorowego nad indywidualnym.

Konsekwencją tych tylko przykładowo wymienionych wad systemowych są między innymi stwierdzony u ponad połowy dorosłych alfabetyzm funkcjonalny (umiejętność czytania, ale bez jego rozumienia) oraz stwierdzony brak opanowania podstawowych treści programowych u ponad 60% maturzystów. Obserwowany jest również brak rozbudzenia potrzeb kulturalnych objawiający się nieczytaniem książek przez ponad 50% populacji dorosłych czy nawet gazet przez 20%. Powszechna jest również niechęć do ustawicznego samokształcenia.

Za najważniejsze, bezpośrednie powody decydujące o konieczności możliwie szybkiego przeprowadzenia kompleksowej reformy całego systemu edukacyjnego, należy uznać:

- ◆ brak zdolności adaptacyjnej obecnego systemu edukacji do tempa i zakresu przemian cywilizacyjnych i społecznych.
- ◆ kryzys roli wychowawczej szkoły wynikający z dominacji przekazywania informacji nad kreowaniem umiejętności i kształtowaniem osobowości,
- ◆ brak równości szans w dostępie do edukacji na każdym jej poziomie i niski wskaźnik procentowy młodzieży uzyskującej średnie i wyższe wykształcenie,
- ◆ dostosowanie systemu edukacji do zapisów Konstytucji oraz do reformy ustrojowej państwa,
- ◆ dostosowanie kształcenia zawodowego do zmieniających się potrzeb gospodarki rynkowej,
- ◆ potrzebę silniejszego powiązania szkoły na każdym poziomie z rodziną i społecznością lokalną.

(...) Pilność wprowadzenia reformy jak i korzystny spłot wielu czynników powoduje, iż powinniśmy zdecydować się na kompleksową reformę obejmującą następujące obszary:

- strukturę systemu edukacji od przedszkola do studiów doktoranckich, wraz z wprowadzeniem nowego ustroju szkolnego.
- zmiany w sposobach administrowania i nadzorowania dostosowane do nowego ustroju państwa,
- reformę programową obejmującą wprowadzenie podstaw programowych i zmiany w organizacji i metodach kształcenia,
- stworzenie niezależnego od szkoły systemu i zasad oceniania i egzaminowania,
- określenie statusu ekonomicznego, źródeł i sposobów finansowania szkoły,
- określenie wymogów kwalifikacyjnych dla nauczycieli i powiązanie ich ze ścieżkami awansów oraz systemem wynagradzania na odpowiednio wysokim poziomie.

Tak szeroko rozumiana kompleksowa reforma całej polskiej edukacji powinna doprowadzić do:

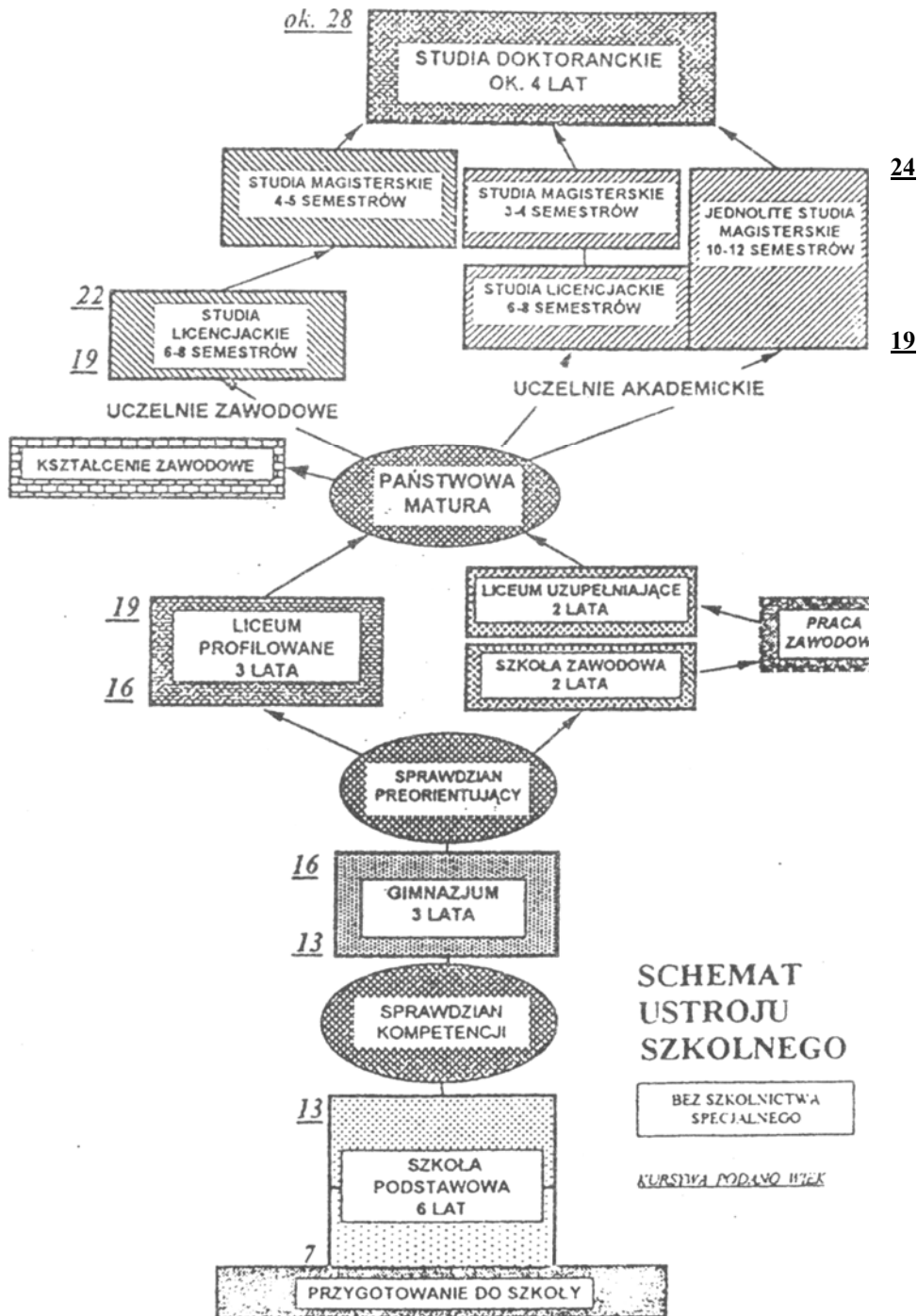
- ◇ upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim oraz wyraźnego wzrostu liczby podejmujących studia wyższe,
- ◇ zwiększenia i wyrównania szans dostępu do edukacji na wszystkich jej poziomach,
- ◇ przywrócenia właściwych proporcji między przekazem wiadomości, kształtowaniem umiejętności a troską o rozwój osobowości,
- ◇ zwiększenia autonomii szkoły,
- ◇ promowania jakości pracy nauczyciela poprzez ścieżki oceniania i zróżnicowanie na odpowiednim poziomie płac,
- ◇ poprawy sytuacji finansowej edukacji poprzez wzrost nakładów budżetowych, jak i dochody własne szkół,
- ◇ związania szkoły z rodziną i społecznością lokalną.

(...)

## 2. KONCEPCJA STRUKTURY SYSTEMU EDUKACJI

System edukacyjny powinien obejmować całą, możliwą drogę kształcenia od przedszkola do doktoratu wraz z kształceniem ustawicznym. Cykle edukacyjne powinny być tak ustalone, aby brały w nich udział dzieci lub młodzież pozostająca w tej samej fazie rozwoju psychicznego i fizycznego.

Analizując strukturę kształcenia na poziomie szkolnym i akademickim w krajach zaawansowanych cywilizacyjnie można zauważyć trzy wyraźnie dominujące formy organizacyjne kształcenia szkolnego oraz trzy etapy kształcenia akademickiego. Używając polskiej terminologii są to: szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum, zaś na poziomie akademickim licencjat (bakalariat), magisterium i doktorat. Taki właśnie podział jest podstawą proponowanego ustroju przedstawionego na schemacie.



(....)

### **3. ZARZĄDZANIE I NADZOROWANIE SYSTEMU EDUKACJI W NOWEJ STRUKTURZE USTROJU SZKOLNEGO**

Trwają intensywne prace przygotowawcze do wdrożenia od 1 stycznia 1999 roku zmienionego ustroju państwa, w którym nowymi elementami będą powiaty i województwa samorządowe. W procesie dostosowania systemu edukacji planuje się:

- ◆ przekazanie publicznych szkół podstawowych i gimnazjów gminom, szkół licealnych, zawodowych i innych placówek powiatom jako zadania własne organów samorządu terytorialnego,
- ◆ rozdzielenie nadzoru pedagogicznego i prawnego od prowadzenia szkół i placówek, oddając nadzór administracji państwowej, rządowej i wojewódzkiej,
- ◆ wzrost roli organów społecznych działających jako gminne, powiatowe, wojewódzkie rady szkolne,
- ◆ realizację zasady gospodarczej i organizacyjnej autonomii szkół i placówek lub ich zespołów,
- ◆ zachowanie samorządności i autonomii poddanych nadzorowi administracji rządowej szkół wyższych, z zapewnieniem wpływu samorządu wojewódzkiego na zgodność rozwoju i działalności uczelni ze strategicznymi potrzebami regionu.

### **4. REFORMA PROGRAMOWA**

Planowane przemiany edukacyjne wiążą się także ze zmianami programowymi w nauczaniu, które powinno w większym stopniu uwzględniać następujące założenia:

- ◇ odejście od encyklopedycznego nauczania, szczegółowych i przeładowanych programów konstruowanych według dyscyplin akademickich;
- ◇ przygotowanie do samodzielnego życia, radzenia sobie z problemami i samokształcenia oraz osiągnięcia sprawności i skuteczności,
- ◇ położenie nacisku na rozwój ucznia, określenie jego predyspozycji i właściwej drogi edukacji; dostrzeganie przeżyć ucznia, stymulowanie jego wyborów poznawczych i praktycznych; kształtowanie rzetelności, poczucia własnej wartości i przydatności; przyswojenie norm życia w społeczności, pracy zespołowej, postaw patriotycznych i pro-społecznych, odpowiedzialności za siebie i innych, ujawniania i określania zainteresowań i poglądów,
- ◇ wdrożenie podstaw programowych definiujących zadania edukacyjne szkoły na poszczególnych jej szczeblach oraz zwiększenie autonomii szkół i nauczycieli w zakresie wyboru tempa, metod i nowych technik pracy,
- ◇ dopuszczenie do użytku szkolnego oprócz ujętych w wykazie programów akceptowanych przez Ministra Edukacji Narodowej, także szkolnych pro-

gramów nauczania dla konkretnego oddziału szkoły, akceptowanych do użytku przez radę pedagogiczną szkoły. Szkolny program nauczania obejmuje programy przedmiotów zapisane w planie nauczania, opisuje działania nauczycieli (i uczniów) uwzględniające możliwości realizacyjne danej szkoły (zasoby kadrowe, wyposażenie materialne) oraz możliwości uczniów,

- ◇ dopuszczenie zarówno tradycyjnych przedmiotów nauczania, jak i zintegrowanych bloków przedmiotów,
- ◇ określenie zadań dla uczniów, stawianych wymagań oraz zasad wewnątrzszkolnego i zewnętrznego oceniania,

## **5. SYSTEM OCENIANIA - EGZAMINY PAŃSTWOWE.**

W nowym ustroju edukacji przewiduje się następujące etapy kontroli efektów edukacji:

- A. Sprawdzian kompetencji ucznia po zakończeniu nauki w szkole podstawowej. Nie będzie on miał charakteru selekcyjnego, lecz dostarczy uczniom i ich rodzicom, a także szkołom - podstawowej i gimnazjum - informacji o poziomie osiągnięć absolwenta 6-klasowej szkoły podstawowej.
- B. Sprawdzian preorientujący - organizowany na zakończenie nauki w gimnazjum. Jego celem ma być ustalenie poziomu wiedzy i umiejętności (kompetencji) uczniów, a także ich predyspozycji. Wynik podawany będzie w formie punktowej, bez określenia granicy "zdał/nie zdał". Od liczby osiągniętych punktów zależeć będzie dostęp - bez egzaminu wstępnego - do różnych szkół i poziomów szkół licealnych lub zawodowych. Równocześnie gimnazjum uzyska możliwość nie tylko mierzenia poziomu osiągnięć absolwentów, lecz także badania, poprzez porównanie z wynikami uczniów rozpoczynających naukę, przyrostu wiedzy i umiejętności dzieci w trakcie nauki.
- C. Maturę państwową organizowaną na zasadach stosowanych w programie "Nowa Matura" (NM). W fazie rozważań jest dwupoziomowy - w poszczególnych dyscyplinach - system tego egzaminu. (...)

## **7. KONCEPCJA STATUSU ZAWODOWEGO NAUCZYCIELA.**

(...) Reforma ustroju edukacji nie jest możliwa bez radykalnej weryfikacji statusu nauczyciela w zakresie wymagań kwalifikacyjnych do uprawiania zawodu, określenia awansu w ramach jego rozwoju zawodowego oraz wynikających z nich warunków płacy i pracy nauczyciela. Z uwarunkowań tych wynikają:

- a. jakość i efekt procesu edukacji,
- b. motywacja do podnoszenia kwalifikacji oraz doskonalenia warsztatu dydaktycznego i wychowawczego,
- c. poczucie stabilizacji egzystencjalnej i zawodowej nauczyciela,
- d. należytny nauczycielowi prestiż społeczny.

Aktualny system zatrudniania i wynagradzania nauczycieli nie spełnia tych oczekiwań. Egalitaryzm stanowisk i kwalifikacji nauczycielskich, niski poziom i spłaszczona siatka wynagrodzeń, pozbawia nauczycieli atrybutów do pełnienia swojego zawodu z powołania, obniża ich zaangażowanie w proces edukacyjno-wychowawczy, spychając na pozycję pracownika najemnego, walczącego o swój byt materialny. Na przestrzeni ostatnich lat jedynym rozwiązaniem było określenie szerokiej, coraz dłuższej listy czynności nauczyciela, za które mógł on uzyskać różnorodne dodatki płacowe do wynagrodzenia, najczęściej jednak w symbolicznej kwotowo wysokości. Jest to system antymotywacyjny.

W związku z powyższym podstawowym instrumentem uruchomienia reformy w oświacie jest nowe określenie statusu nauczyciela. Proponuje się oprzeć je na następujących elementach pragmatyki awansu zawodowego i płacowego nauczycieli:

- 1) Ustanowienia 6 kategorii stanowisk nauczycielskich,
- 2) Ustanowienie wymagań kwalifikacyjnych w zakresie:
  - a) nienagannej postawy moralno-etycznej,
  - c) posiadanego cenzusu wykształcenia, uzyskania drogą szkolenia i złożenia egzaminu państwowego stopni specjalizacji zawodowych,
  - d) pozytywnej oceny dorobku innowacyjnego w dydaktyce i wychowaniu lub dorobku programowego w dydaktyce i wychowaniu z recenzją zewnętrzną,
  - e) odpowiedniej praktyki nauczycielskiej.
- 3) Przyjęcia określanego przez Ministra Pracy i Płacy minimalnego wynagrodzenia osobowego jako mnożnika uposażeń zasadniczych w poszczególnych kategoriach stanowisk nauczycielskich - z wprowadzeniem w uposażenie zasadnicze większości dodatków specjalnych.
- 4) Utrzymania następujących dodatków do wynagrodzenia zasadniczego:
  - a) za staż prac ,
  - b) za godziny ponad wymiarowe w stosunku do określonego pensum dydaktycznego,
  - c) za warunki trudne,
  - d) za wychowawstwo klasy,
  - e) za pełnione funkcje kierownicze lub koordynacyjne.

Poziom proponowanych uposażeń zasadniczych, proponowanych % wartości dodatków powinien być motywujący i satysfakcjonujący dla nauczycieli podejmujących dodatkowe obowiązki lub wykonujących je w szczególnych warunkach.

- 5) Postępującej w miarę awansu stabilizacji zatrudnienia.
- 6) Wprowadzenia okresu przejściowego dla dotychczasowej kadry nauczycielskiej.

**PROTOKÓŁ**  
**ze spotkania Kierownictwa Komitetu Badań Naukowych**  
**z przedstawicielami związków zawodowych pracowników**  
**sfery nauki w dniu 11 grudnia 1997 r.**

W spotkaniu ze strony Kierownictwa KBN udział wzięli:

prof. dr hab. A. Wiszniewski - Przewodniczący KBN

dr J. K. Frąckowiak - Sekretarz KBN i Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

mgr M. Kozłowska - Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele:

- Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność",
  - Krajowej Sekcji Nauki Jednostek Badawczo-Rozwojowych NSZZ "Solidarność",
  - Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" Polskiej Akademii Nauk,
  - Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych,
  - Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych,
  - Krajowej Rady Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego,
  - Krajowego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Polskiej Akademii Nauk,
  - Ogólnopolskiego Oddziału Krajowej Rady Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Polskiej Akademii Nauk,
  - Federacji Związków Nauczycielstwa Polskiego Szkół Wyższych i Nauki,
  - Polskiego Lobby Przemysłowego,
  - Konfederacji Pracodawców Polskich,
- według załączonej listy obecności.

Spotkanie otworzył Sekretarz KBN dr J. K. Frąckowiak, który przywitał przybyłych przedstawicieli związków zawodowych pracowników sfery nauki, a następnie zaproponował jego przebieg:

1. Wystąpienie Przewodniczącego KBN prof. A. Wiszniewskiego,
2. Omówienie przez Minister M. Kozłowską projektu budżetu nauki na 1998r.,
3. Zreferowanie przez Ministra J.K. Frąckowiaka kierunków działań KBN III kadencji,
4. Dyskusja.



## Andrzej Wiszniewski - Przewodniczący KBN

Przewodniczący KBN prof. A. Wiszniewski przywitał przybyłych na spotkanie oraz poinformował ich, że bardzo liczy na ścisłą współpracę KBN ze związkami zawodowymi, podkreślił przy tym wagę tej współpracy dla wypracowania społecznie akceptowanych rozwiązań regulujących funkcjonowanie sfery nauki. Następnie krótko przedstawił swoją pracę naukową i zawodową oraz dotychczasową współpracę ze związkami zawodowymi.

Następnie Przewodniczący KBN przedstawił podstawowe dane o finansowaniu nauki z budżetu państwa w 1998 r. Podkreślił, że tylko dzięki przyjętej przez Rząd autopoprawce, zwiększającej w budżecie środki finansowe na naukę o 28 mln zł, nakłady na naukę w 1998 r. nie będą niższe - w wartościach realnych - od nakładów w 1997 r. Poinformował również, że ewentualny wzrost (rzędu 0,005 - 0,007% PKB) nakładów na naukę w 1998 r. wynikać może jedynie z uwzględnienia w budżecie na 1998r. propozycji zwiększenia nakładów na naukę przedstawionej w opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży dla Komisji Finansów Publicznych, uchwalonej w dniu 10 grudnia 1997 r. oraz ewentualnej korekty budżetu na wiosnę 1998 r. (w przypadku osiągnięcia korzystniejszych współczynników makroekonomicznych od przyjętych przy konstruowaniu zasad i struktury poprawki budżetowej).

Przewodniczący KBN poinformował ponadto przedstawicieli związków zawodowych, że KBN występować będzie o środki na naukę w 1999r. w wysokości 0,6% PKB (tj. o ok. 600 mln zł więcej niż w 1998 r.), jako minimum niezbędnego dla utrzymania poziomu badań naukowych i rozwoju nauki w Polsce.

## Małgorzata Kozłowska - Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

- Przy konstruowaniu projektu założeń do realizacji ustawy budżetowej na rok 1998 w części 48 - KBN przyjęto założenie, że z uwagi na ograniczoną wielkość środków na naukę niezbędne jest podjęcie działań przez Komitet Badań Naukowych w 1998r. w dwóch kierunkach:
  - 1) działań wewnętrznych dotyczących:
    - podziału środków w ramach działu 77-Nauka i określenia priorytetów,
    - doskonalenia procedur przyznawania środków i egzekwowania efektywnego ich wykorzystania,
  - 2) działań proinnowacyjnych mających na celu zwiększenie zleceń na br. a tym samym dopływu środków pozabudżetowych do sfery nauki.
- Preferencjami finansowymi w 1998 r. objęte zostaną:
  - badania własne szkół wyższych,
  - specjalne programy i urządzenia badawcze,
  - projekty badawcze własne,
  - projekty celowe,
  - współpraca naukowa i naukowo-techniczna z zagranicą.

Na realnym poziomie 1997r. (tj. z uwzględnieniem zakładanego wskaźnika inflacji) planowane są środki na:

- dofinansowanie działalności statutowej jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych,
- zadania realizowane przez podmioty działające na rzecz nauki,
- zadania wyodrębnione, określane przez Komitet.

Ograniczenia dotyczyć będą:

- inwestycji (podstawową przyczyną zmniejszenia nakładów na ten cel są założenia makroekonomiczne przyjęte w ustawie budżetowej na 1998 r.),
  - środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania, przyznawanych przez KBN organom administracji rządowej (DOT-resorty).
- W zakresie doskonalenia procedur decyzyjnych przewiduje się:
    - 1) kontynuację analiz i ocen badań naukowych, głównie pod kątem wytyczenia priorytetowych kierunków badań naukowych,
    - 2) podjęcie szczegółowego przeglądu jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych. Przegląd jednostek trwać będzie ok. 3-lat. Powinien on doprowadzić do restrukturyzacji organizacyjnej i profilu badawczego jednostek. Trwają prace nad dokumentem "Zasady i kryteria przeglądu jednostek naukowych". Dokument ten zostanie udostępniony całemu środowisku,
    - 3) wprowadzenie nowych zasad podziału środków na działalność statutową na poziomie tzw. "podziału pierwotnego" (na zespoły komisji Komitetu). W tym zakresie proponuje się m.in. wprowadzenie wskaźnika "kosztochłonności" dziedzin i dyscyplin naukowych, łączne rozpatrywanie wielkości środków przewidywanych na działalność statutową i badania własne szkół wyższych oraz łączne rozpatrywanie środków na działalność statutową i projekty celowe jednostek badawczo-rozwojowych,
    - 4) wejście w życie zmodyfikowanych przez KBN przepisów dotyczących projektów badawczych własnych oraz projektów badawczych zamawianych.
  - Z powodu ograniczonych nakładów na inwestycje, znacznie zmniejszone zostaną nakłady na inwestycje związane z infrastrukturą informatyczną, w szczególności na rozbudowę wyposażenia centrów komputerów dużej mocy obliczeniowej. Priorytetem objęte zostaną: rozbudowa serwerów baz danych i dofinansowanie kosztów dołączania użytkownika końcowego (LAN).
  - W zakresie działań mających na celu zwiększenie możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych KBN w aktualizacji "Założeń polityki proinnowacyjnej państwa" skoncentruje się nad następującymi rozwiązaniami finansowymi i ekonomicznymi:
    - tworzenie funduszy typu venture capital,
    - tworzenie instytucji pośredniczących w zakresie transferu technologii na szczeblu regionalnym,
    - pobudzenie polityki inwestycyjnej banków dla przedsięwzięć wysokiego ryzyka,
    - ubezpieczenia przedsięwzięć o wysokim stopniu ryzyka,
    - zrównanie praw w zakresie dostępu do środków budżetowych zaplecza badawczo-rozwojowego podmiotów gospodarczych (jako otwarcie dla przekształceń własnościowych, w szczególności jednostek badawczo-rozwojowych).
  - Obecnie najważniejszymi czynnikami hamującymi postawy proinnowacyjne są:
    - brak kapitału na inwestycje typu strategicznego, zarówno w dużych, jak i małych podmiotach gospodarczych,
    - napływ kapitału zagranicznego z własnym zapleczem badawczo-rozwojowym, który nie reinwestuje w krajowe zaplecze badawczo-rozwojowe. Przewodniczący KBN zgłaszał już na posiedzeniach Rady Ministrów propozycję aby w pakiecie prywatyzacyjnym (dotyczącym sektora bądź konkretnego przedsiębiorstwa) była zawarta gwarancja istnienia efektywnie funkcjonującego krajowego zaplecza badawczo-rozwojowego.

Jan K. Frąckowiak - Sekretarz KBN i Podsekretarz Stanu w KBN

- \* KBN prowadzi działania ciągle w zakresie zwiększania efektywności podziału środków na naukę. Dotychczas znowelizowano kilka uchwał KBN dotyczących trybu i kryteriów przyznawania środków finansowych. Najważniejsze z nich to nowe kryteria dotyczące: projektów badawczych, w tym projektów badawczych zamawianych przez KBN, projektów celowych i projektów celowych zamawianych. Przewiduje się dopracowanie systemu oceny jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych oraz ich kategoryzacji.
- \* W ramach działań legislacyjnych planowana jest głęboka nowelizacja ustawy o utworzeniu KBN. Najważniejsze kierunki tej nowelizacji dotyczyć będą: wzmocnienia narzędzi kreowania i realizacji polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa (możliwości silniejszego działania KBN w tym zakresie), zmiany ordynacji wyborczej (polepszenia "reprezentatywności" poszczególnych dziedzin nauki), spraw związanych z potencjalną możliwością decentralizacji zadań KBN.
- \* W roku 1998 zostaną zaktualizowane dwa dokumenty rządowe: "Założenia polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa" oraz "Założenia polityki proinnowacyjnej państwa."
- \* KBN apeluje o pomoc i wsparcie związków zawodowych w promocji spraw nauki w społeczeństwie, w gospodarce i wśród polityków. Odpowiednie "zareklamowanie" nauki może przyczynić się do zwiększenia nakładów finansowych na naukę, budżetowych i pozabudżetowych.
- \* KBN prowadzi działalność informacyjną, ułatwiającą jednostkom krajowym dostęp do różnorodnych programów międzynarodowych. Opracowano polskie stanowisko w sprawie przygotowywanego V Programu Ramowego Badań i Rozwoju Technologicznego Unii Europejskiej. Rozpoczęto negocjacje na temat warunków przystąpienia Polski do V PR.

## **DYSKUSJA**

Janusz Sobieszkański - Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

- \* Wystąpienie Przewodniczącego KBN w sprawie finansowania nauki z budżetu państwa w 1998 r. zostało odebrane na Zejeździe KSN NSZZ "Solidarność", który odbył się w dniach 6-7 grudnia 1997 r. w Lublinie, jako zbyt skromne i nie uwzględniające realiów.
- \* KSN NSZZ "Solidarność" przesłała w maju 1997 r. b. Przewodniczącemu KBN A. Łuczakowi Stanowisko KSN NSZZ "Solidarność" z dn. 10 maja 1997 r. w sprawie budżetu państwa na rok 1998. KSN NSZZ "Solidarność" uważa dokument ten za aktualny i podtrzymuje zawarte w nim postulaty.
- \* Istnieje pilna potrzeba wprowadzenia tzw. "grantów restrukturyzacyjnych" na modernizujące przekształcenia jednostek badawczo-rozwojowych. Środki na te granty mogłyby być wydzielone w ramach finansowania projektów badawczych. Celowe

wydaje się również rozważenie możliwości utworzenia systemu "pożyczek restrukturyzacyjnych", gwarantowanych przez państwo.

- \* W chwili obecnej działania KBN powinny koncentrować się na trzech podstawowych zadaniach:

1/ projekcie budżetu nauki na 1999 r.

Zaległości w finansowaniu sfery nauki są tak duże, że proponowanie na 1999 r. wskaźnika 0,6% PKB nie znajdzie zrozumienia w środowisku związkowym. Takie dziedziny jak ochrona zdrowia, edukacja i nauka muszą zostać objęte priorytetem polityki państwa. Środki na naukę powinny wynikać nie tylko z podziału budżetu państwa, ale i z odpowiedniego kształtowania jego wielkości,

2/ działaniach stymulujących gospodarkę.

KBN powinien odgrywać istotną rolę w tworzeniu i rozwijaniu systemu instrumentów pobudzających funkcjonowanie gospodarki. Celowe jest tworzenie nowych mechanizmów. Za interesującą należy uznać, zgłoszoną przez prof. A. Janickiego na ostatnim posiedzeniu Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży, propozycję stworzenia funduszu prywatnego działającego na rzecz rozwoju nauki. Koncepcja utworzenia takiego funduszu jest zbieżna z wcześniejszą inicjatywą "Solidarności" zawartą w propozycji powszechnego uwłaszczenia,

3/ rozwiązaniach systemowych w sferze nauki.

Niezbędne jest szybkie podjęcie decyzji co do charakteru i zakresu nowych uregulowań (rozstrzygnięcie, czy zmiany dotyczyć mają jedynie nowelizacji istniejącej ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych, czy też polegać będą na przyjęciu nowej ustawy o działalności badawczo-rozwojowej).

- \* KSN NSZZ "Solidarność" zgłasza w uzupełnieniu do swojego Stanowiska z dnia 10 maja 1997r. dodatkowe postulaty robocze:

1/ Wskazane jest by przy przeprowadzaniu zapowiadanej kategoryzacji jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych konsultowano się ze związkami zawodowymi.

2/ Należy dostosować zasady działalności polskich placówek naukowo-badawczych do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej.

3/ Należy wypracować system opiniowania i konsultacji projektów rozporządzeń ministerialnych dotyczących realizacji polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa.

Zygmunt Cybulski - Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych  
Federacja Związku Zawodowego Szkół Wyższych

- \* OPZZ podziela stanowisko "Solidarności" w sprawie potrzeby wzrostu nakładów na naukę. Obecny budżet nauki ma deficyt minimum 200 mln zł. Szczególnie dotkliwy jest brak środków na działalność statutową oraz na inwestycje aparaturowe.

- \* Do chwili obecnej KBN, mimo ciężącego na nim obowiązku ustawowego, nie wyznaczył strategicznych kierunków rozwoju nauki. KBN powinien wyznaczyć takie kierunki (na podstawie propozycji nadsyłanych we wnioskach o finansowanie projektów badawczych) oraz skoncentrować się na ich rozwijaniu. Określenie przez KBN "Preferowanych kierunków badań naukowych i prac rozwojowych dla zwiększenia innowacyjności polskiej gospodarki" niczego w tej kwestii nie zmienia. Środowisko naukowe w dalszym

ciągu ubiega się o finansowanie pojedynczych badań. Zdaniem OPZZ taki stan rzeczy musi ulec zdecydowanej zmianie.

- \* Standard materialny pracowników naukowych wszystkich pionów nauki jest katastrofalny. Konieczne jest szybkie podjęcie działań likwidujących taki stan rzeczy.

Michał Kuszyk - Konfederacja Pracodawców Polskich

- \* Przy Komisji Trójstronnej należy powołać “podstolik” do spraw edukacji i nauki, w którym partnerzy społeczni powinni prowadzić stały dialog w zakresie podstawowych problemów nurtujących naukę (źródeł jej finansowania, powiązań z gospodarką itp.).

Gabriel Kuc - Krajowa Rada Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego

- \* Krajowa Rada Nauki ZNP podtrzymuje swoje stanowisko, zgłoszone na posiedzeniu Komisji Sejmowej, w sprawie konieczności zwiększenia nakładów na inwestycje aparaturowe, działalność ogólnotechniczną i działalność statutową.
- \* Do procesu prywatyzacji należy wprowadzić mechanizmy ochronne, uniemożliwiające eliminowanie polskiego zaplecza naukowego.
- \* Krajowa Rada Nauki ZNP podziela postulaty zgłoszone przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ “Solidarność” w sprawie udziału związków zawodowych w zapowiadanej kategoryzacji placówek naukowych oraz opiniowania i konsultowania projektów rozporządzeń ministerialnych dotyczących realizacji polityki naukowej i naukowo-technicznej.

Dominik Rogula - Ogólnopolska Komisja Porozumiewawcza NSZZ “Solidarność” PAN

- \* W jakim stopniu za niskie finansowanie nauki w 1998 r. jest odpowiedzialny poprzedni Rząd, a w jakim stopniu jest to spowodowane uwarunkowaniami obiektywnymi (sytuacją społeczno-gospodarczą kraju)? Jakie są w związku z tym perspektywy odnośnie poziomu finansowania nauki w 1999 r.?

Andrzej Janicki - Komisja Nauki i Postępu Technicznego Polskiego Lobby Przemysłowego

- \* Czy w proponowanym przez KBN pakiecie działań, mających na celu zwiększenie możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych, mieści się również dopracowanie legislacyjne projektu ustawy o powołaniu Narodowego Funduszu Innowacji i Rozwoju, (utworzonego z tzw. majątku niechcianego)?
- \* Czy Kierownictwo KBN mogłoby przedstawić kilka przykładów dużych przedsięwzięć innowacyjnych, rozwojowych, które spełniają normy i wymagania obowiązujące - w tym zakresie - w Unii Europejskiej i których realizacja była dofinansowywana w części badawczej ze środków KBN?

### Andrzej Wiszniewski - Przewodniczący KBN

- \* KBN nie podjął jeszcze żadnych działań w sprawie Narodowego Funduszu Innowacji i Rozwoju. Decyzja o powołaniu takiego funduszu musi być poprzedzona głęboką analizą ekonomiczną. Problem nie jest mi dokładnie znany, postaram się z nim zapoznać w najbliższym czasie.

### Andrzej Janicki

- \* Pragnę zaprosić Przewodniczącego KBN Pana prof. A. Wiszniewskiego na spotkanie w sprawie powołania funduszu. Odbędzie się ono w najbliższym czasie, a udział w nim wezmą niektórzy znani naukowcy, eksperci i politycy. Na tym spotkaniu Przewodniczący KBN będzie się mógł szczegółowo zapoznać (w kategoriach naukowych, ekonomicznych i organizacyjnych) z koncepcją funduszu.

### Jan K. Frąckowiak - Sekretarz KBN i Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

- \* Przykładem dużych przedsięwzięć innowacyjnych mogą być dwa projekty celowe, które realizowała Stocznia Szczecińska, a które dotyczyły szybkich kontenerowców i metody ich wodowania. Efektem realizacji dwóch projektów celowych, na które wydatkowano kilkanaście miliardów zł (starych), był pakiet zamówień na ok. 100 mln S. Kolejne przykłady to: śmigłowiec "Sokół", szereg technologii chemicznych itp.

### Andrzej Janicki

- \* Przedstawione przykłady są bardzo dobrze znane Polskiemu Lobby Przemysłowemu, niestety nie są przykładami finansowania pozabudżetowego.
- \* Bez stworzenia specjalnego funduszu nie jest możliwe zaangażowanie kapitału prywatnego w przedsięwzięcia naukowe o dużym stopniu ryzyka.

### Jerzy Wasilewski - Rada Główna JBR

- \* Poprawka rządowa w sprawie niewielkiego zwiększenia nakładów na naukę w 1998r. dowodzi, że Rząd po raz pierwszy dostrzegł problem niedoinwestowania nauki i rokuje nadzieję, że znajdzie to odzwierciedlenie w budżecie na 1999r.
- \* Polski przemysł, zwłaszcza chemiczny, pilnie wymaga modernizacji w dziedzinach: ekologii, jakości wyrobów i ekonomiki ich wytwarzania. Ze względu na słabą kondycję finansową nie jest w stanie dokonać tego samodzielnie. Z tego powodu niezbędna jest pomoc państwa m.in. w formie finansowania określonych kierunków badań naukowych i udostępniania ich wyników zainteresowanym podmiotom gospodarczym.
- \* Obecnie w Polsce priorytetem objęte są badania podstawowe. Jednostki badawczo-rozwojowe od początku istnienia KBN żyją w permanentnej niepewności co do swojego istnienia.
- \* Prywatne instytuty w żadnym razie nie mogą funkcjonować w formie spółek pracowniczych załóg jak - zdaniem jbr - wyobrażają to sobie władze.

- \* JBR nie są przygotowane do prywatyzacji na warunkach proponowanych w obowiązujących obecnie uregulowaniach prawnych. Obawa przed utratą finansowania statutowego powoduje ogólną niechęć do prywatyzacji. Wszystkie jednostki niezależnie od swojego statusu powinny być traktowane jednakowo.
- \* JBR są oceniane według kryteriów nieadekwatnych do charakteru ich działalności. Wymiarem działalności jbr są sprzedane licencje krajowe i zagraniczne, wdrożone technologie, jakość opracowanych wyrobów, a nie ilość cytowań, publikacji czy liczba zatrudnionych pracowników ze stopniem bądź tytułem naukowym. Konieczne jest dokonanie zmiany systemu oceny tych jednostek.

Albin Klementowski - Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność"

- \* Czy w III kadencji KBN utrzymywana będzie tendencja systematycznego zmniejszania udziału środków finansowych na finansowanie jednostek badawczo-rozwojowych? Finansowanie to zmniejszyło się z 50% w 1991 r. do 34% w 1996r.
- \* Czy w roku 1998 KBN, podobnie jak w roku 1997, wydzieli w ramach finansowania statutowego środki na zwiększenie płac pracowników w jednostkach badawczo-rozwojowych i placówkach naukowych PAN?

Marcin Kowalski - Rada Główna JBR

- \* W roku 1998 realne nakłady na naukę nie osiągną poziomu z roku 1991. Wszystkie związki zawodowe nie powinny godzić się z zaproponowanym budżetem. Bez zasadniczego zwiększenia nakładów dojdzie do całkowitego rozproszenia kadry naukowej. Same działania restrukturyzacyjne i pomysły na pozyskiwanie środków pozabudżetowych nie są w stanie temu zapobiec.

Roman Dziuplen - Polskie Lobby Przemysłowe  
Przemysłowy Instytut Telekomunikacji

- \* Część pozyskiwanych przez jbr środków pozabudżetowych trafia do innych jednostek -głównie instytutów szkół wyższych (np. w przypadku PIT stanowi to ok. 30% środków). Podobnego przepływu w drugą stronę nie ma, co dowodzi, że tylko jednostki usytuowane blisko przemysłu są w stanie nadać pracom naukowym poziom wystarczający do wdrożenia przemysłowego.

Kazimierz Siciński - Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność" Krajowa Sekcja Nauki JBR

- \* Środowisko oczekuje od Przewodniczącego KBN większej ofensywności w przedstawianiu spraw nauki na forum prac rządu. Wydaje się, że Przewodniczący może liczyć na zrozumienie i poparcie Premiera J. Buźka, który sam wcześniej niejednokrotnie wypowiadał się w sprawie zwiększenia nakładów na naukę.
- Przy prywatyzowaniu placówek naukowych - z uwagi na to, że ich głównym majątkiem jest kapitał ludzki - nie można stosować tych samych zasad co dla sfery gospodarki.

Janina Owczarek - Związek Zawodowy Pracowników PAN  
Instytut Historii Nauki

- \* KBN nie powstał po to żeby dzielić skromne środki budżetowe na naukę, a przede wszystkim po to żeby wyznaczyć wielką strategię naukową dla Polski, która odnosić się powinna m.in. do problemów: konkurencyjności nauki polskiej, pauperyzacji środowiska, luki pokoleniowej i finansowania nauki. Do chwili obecnej nie powstała taka strategia. Jaki jest stosunek Pana Przewodniczącego KBN do tego problemu?
- \* Kategorie wielu jednostek naukowych, w szczególności placówek naukowych PAN, nie znajdują odzwierciedlenia w wysokości finansowania statutowego. Celowy jest udział związków zawodowych w ustalaniu rankingu placówek naukowych.

Krzysztof Papis - NSZZ "Solidarność" PAN

- \* Większość środowiska naukowego ocenia obecny poziom finansowania nauki jako katastrofalny i wymagający zasadniczych zmian. Zdaniem wielu ekonomistów przesunięcie w budżecie nawet kilku pkt % jest kwestią woli politycznej. Oczekujemy, że Przewodniczący KBN będzie się starał w gremiach sejmowych i rządowych o powstanie takiej woli politycznej.
- \* Jak należy rozumieć stanowisko Kierownictwa KBN, że nauka polska nie będzie miała problemów z wejściem do Unii Europejskiej w świetle faktów wskazujących na to, że największe problemy w tym względzie mają dziedziny najbardziej rozwinięte?
- \* KBN powinien obszerniej informować środowisko nauki o możliwościach wynikających z V Programu Ramowego Unii Europejskiej.

Franciszek Szczucki - Centrum Elektryfikacji i Automatykacji Górnictwa

- \* Niskie finansowanie budżetowe nauki powoduje, że wiele jbr podejmuje działalność gospodarczą ograniczając przy tym działalność naukową. Przejmowaniu polskich przedsiębiorstw przez kapitał zagraniczny towarzyszy eliminowanie polskiego zaplecza naukowego (przykładem mogą być branże: elektroniczna i elektrotechniczna). Sytuacja taka wymaga podjęcia działań zapobiegających temu zjawisku.

Jerzy Majchrzak - Komisja Nauki Konfederacji Związków Zawodowych

- \* Obecne rozwiązania prawno-organizacyjne regulujące działanie jednostek badawczo-rozwojowych całkowicie nie przystają do rozwiązań obowiązujących w Unii Europejskiej. Konieczna jest zmiana tych uregulowań, w przeciwnym razie jednostki te będą musiały praktycznie zostać zlikwidowane z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej. Kłopoty z powołaniem Instytutu Polsko-Niemieckiego świadczą o niedostosowaniu polskich rozwiązań prawnych odnoszących się do sfery nauki do rozwiązań Unii Europejskiej.
- \* Czy KBN mógłby przygotować informację zawierającą dane o skali (wielkości) rocznych zleceń z przemysłu na badania naukowe i prace rozwojowe?
- \* Preferencjami w przydziale środków budżetowych powinny być objęte te kierunki badań naukowych i prac rozwojowych, w których przemysł zgłasza największe zapotrzebowanie.



- \* Należy rozważyć możliwość wprowadzenia rozwiązania - z powodzeniem stosowanego w Niemczech - polegającego na przekazywaniu jednostkom badawczo-rozwojowym pewnych środków finansowych (np. z funduszu dla bezrobotnych), które wykorzystywane byłyby na zatrudnianie absolwentów szkół wyższych na okres 1-3 lat, w czasie którego podnosiliby oni swoje kwalifikacje.

Jan K. Frąckowiak - Sekretarz KBN i Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN

- \* W sprawach budżetu obie strony mają jasny pogląd, ich współpraca w tym zakresie powinna polegać na wzajemnym przekazywaniu sobie argumentów. Takim argumentem może być np. to, że spośród 10 państw, które aspirowały do przyjęcia do Unii Europejskiej, tylko 5 (Słowenia, Węgry, Czechy, Polska i Estonia) zostało zaproszonych do negocjacji - te, w których wskaźnik sumarycznych nakładów na edukację i naukę w odniesieniu do PKB był największy.
- \* Aktualnie Polski nie stać na skoncentrowanie nauki na "wielkich priorytetach". Obecnie najważniejszymi celami polityki naukowej są:
  - wspieranie zadań edukacyjnych,
  - utrzymywanie zdolności wchłaniania i rozwijania obcych technologii.Edukacja jest najsilniejszym motorem stymulującym innowacyjność. Rolą edukacji jest przygotowanie odpowiednich kadr, zdolnych do wchłaniania i rozwijania najnowocześniejszych technologii.
- \* KBN udostępni związkom zawodowym materiały robocze dotyczące oceny jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych. Zgłoszone przez związki zawodowe opinie i uwagi zostaną wykorzystane w pracach nad przygotowaniem ostatecznych wersji tych dokumentów.
- \* Zgodnie ze standardami statystycznymi przyjętymi w krajach OECD (opartymi na tzw. Podręczniku Frascati) o tym czy instytut jest "instytutem prywatnym" decyduje profil odbiorców jego prac, a nie stan własności. Przy tak przyjętym kryterium, znaczna część polskich jednostek badawczo-rozwojowych działających na rzecz przemysłu klasyfikowana jest jako instytucje niepaństwowe. Sektor państwowy nauki jest jednak w Polsce znacznie silniejszy niż w krajach Unii Europejskiej i dlatego poprzez restrukturyzację jednostek należy dążyć do zwiększenia ich powiązań z gospodarką.
- \* Nie należy przeceniać problemu braku harmonizacji prawa polskiego, regulującego działalność jednostek sfery nauki z prawem obowiązującym w Unii Europejskiej. Ekspertyzy, którymi dysponuje KBN, wskazują na to, że przy wejściu Polski do Unii Europejskiej nie powinno stanowić problemu zarówno finansowanie jbr, jak i udzielanie tzw. pomocy publicznej dla podmiotów gospodarczych (wyrażonej przez finansowanie B+R). W naszym wspólnym interesie jest zajmowanie jednolitego stanowiska, uzasadnionego niezależnymi ekspertami, że obowiązujący obecnie system wspierania jednostek badawczo rozwojowych i system wspierania podmiotów gospodarczych (poprzez finansowanie projektów celowych) jest zgodny z generalnymi regułami obowiązującymi w Unii Europejskiej.

Andrzej Wiszniewski - Przewodniczący KBN

- \* KBN przy projektowaniu wysokości finansowania nauki z budżetu państwa musi kierować się realizmem. W obecnej sytuacji uwarunkowań społeczno-gospodarczych domaganie się 1,2% PKB na naukę w roku 1999 jest nierealne. W chwili obecnej bardziej racjonalna jest polityka domagania się zarysowania horyzontu czasowego, w jakim nakłady na naukę będą rosły. Rząd powinien przyjąć pewne planowane z góry etapy wzrostu nakładów na naukę w kolejnych ustawach budżetowych.

- \* Najważniejsze znaczenie dla pobudzania gospodarki mają mechanizmy ekonomiczne. Rozwiązania legislacyjne nigdy nie są same wystarczającym stymulatorem. Służą one głównie odblokowaniu “wąskich gardeł” (np. nie da się rozwiązać problemu prywatyzowania jednostek badawczo-rozwojowych bez zmian legislacyjnych). Doskonałym przykładem skuteczności funkcjonowania mechanizmów ekonomicznych może być dwukrotny wzrost liczby studentów po uzależnieniu przez MEN wysokości dotacji budżetowej dla uczelni od liczby studiujących.
- \* Obecna sytuacja gospodarcza kraju wyklucza możliwość dokonania wyboru strategicznych kierunków nauki i skoncentrowania środków finansowych na rozwijanie tych kierunków.
- \* Pomysł utworzenia w Komisji Trójstronnej “podstolika” do spraw edukacyjnych i badawczo-rozwojowych jest doskonały. KBN deklaruje poparcie dla tej idei.
- \* KBN, dostrzegając problem luki pokoleniowej w nauce, wprowadził rozwiązania (granty promotorskie), których celem jest rozwijanie młodej kadry naukowej. Ciekawy wydaje się również zgłoszony pomysł finansowania przez państwo “terminowania zawodowego” absolwentów szkół wyższych w jednostkach badawczo-rozwojowych.
- \* KBN w najbliższym czasie nie będzie podejmował żadnych “rewolucyjnych” działań mających na celu przyspieszenie procesów restrukturyzacyjnych jednostek badawczo-rozwojowych. Jednostki same powinny się restrukturyzować z potrzeby ekonomicznej. Działania ze strony KBN ograniczać się będą wyłącznie do powolnego zmniejszania środków na działalność statutową na rzecz zwiększenia finansowania projektów celowych.
- \* KBN przygotowuje pełną informację na temat możliwości udziału jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych w V Ramowym Programie Badań i Rozwoju Technologicznego Unii Europejskiej.
- \* Dyskusje podczas Komisji Sejmowej i dzisiejszego spotkania pokazały, że troska o naukę jest ponadpartyjna. Uważam, że należy wydzielić takie obszary życia, które powinny znaleźć się poza wszelkimi sporami partyjnymi. Do tej sfery obok bezpieczeństwa państwa i bezpieczeństwa obywateli należy zaliczyć przede wszystkim edukację i naukę. Cieszę się bardzo, że z takim podejściem do spraw nauki spotkałem się zarówno na Komisji Sejmowej, jak i podczas dzisiejszej dyskusji.

W podsumowaniu spotkania Przewodniczący KBN prof. A. Wiszniewski jeszcze raz podziękował zebranym za liczne przybycie na spotkanie i zapewnił, że KBN przykłada dużą wagę do spotkań z przedstawicielami związków zawodowych. Wszystkie zgłaszane przez stronę związkową uwagi są gruntownie analizowane i - w miarę możliwości - uwzględniane w działaniach KBN. Wolą KBN jest kontynuowanie takich spotkań.

Na zakończenie spotkania Przewodniczący KBN złożył zebranym życzenia świąteczne i noworoczne.

Protokół sporządził:  
mgr inż. Henryk Mogielnicki  
główny specjalista w DS

W ostatnich dniach stycznia do Krajowej Sekcji Nauki dochodziły z Komisji Zakładowych Uczelni sygnały niepokoju, czy tzw "trzynastki" będą wypłacone jeszcze w lutym. Przewodniczący KSN skierował w tej sprawie pismo do ministra Andrzeja Karwackiego w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Zamieszczamy odpowiedź Pana Ministra.  
(red)

---

**MINISTERSTWO  
EDUKACJI NARODOWEJ**

*Podsekretarz Stanu*

DE-I-0333-0-3/98

Warszawa, 1998-02-04  
Pan  
Janusz SOBIESZCZAŃSKI  
Przewodniczący  
Krajowej Sekcji Nauki  
NSZZ "Solidarność"  
Plac Politechniki 1, pok. 148a  
00-661 Warszawa

Szanowny Panie Przewodniczący,

W nawiązaniu do pisma Pana Przewodniczącego z dnia 30 stycznia br. Nr 36/W/98 w sprawie wypłat rocznych nagród z zakładowego funduszu nagród, uprzejmie informuję, że środki finansowe na ten cel zostały przekazane uczelniom resortu edukacji narodowej w dniu 2 lutego br.

Jednocześnie przekazuję Panu Przewodniczącemu dwa pisma w tej sprawie (z dnia 20 stycznia br. Nr DE-I-0333-0-I/98 oraz z dnia 30 stycznia br. Nr DE-I-0333-0-2/98) skierowane do rektorów szkół wyższych resortu edukacji narodowej.

zał.2

Z wyrazami szacunku

PODSEKRETARZ STANU

*/-/ Andrzej Karwacki*

**Który z resortów budżetowych cierpi największą biedę?**

*Wystąpienie na spotkaniu Rady Rektorów Pomorza Nadwiślańskiego z parlamentarzystami w Gdynskiej Wyższej Szkole Administracji i Biznesu, 28.11.1997 r*

Powszechnie znana jest trudna sytuacja resortów finansowanych z budżetu, tj. przede wszystkim wojska, policji, sądownictwa, oświaty, szkolnictwa wyższego i ochrony zdrowia. Wszystkie te resorty cierpią niedostatek. Nie zawsze jednak jesteśmy w stanie określić, który z nich jest w najgorszym położeniu. Każdemu zatrudnionemu wydaje się, że to właśnie jego dział, jego resort jest w największej potrzebie. Wojsko twierdzi, że w związku z przyjęciem do NATO potrzebne jest od zaraz duże, dodatkowe finansowanie. Ochrona zdrowia znajdując się w katastrofalnym stanie wymaga reformy, a reforma musi kosztować. Odpowiedzialność za zaniedbaną oświatę przerzucono w znacznym stopniu na administrację lokalną, ale bez wsparcia ze strony państwa nie ma co marzyć o wydzwignięciu jej na pożądany poziom.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy upadał przemysł, kopalnie, PGR-y, stocznie, żegluga, oświata, służba zdrowia i wiele innych dziedzin, praktycznie jedynie szkolnictwo wyższe, mimo drastycznych cięć budżetowych i prawie całkowitej utraty wsparcia z przemysłu, było tą gałęzią gospodarki narodowej, która nie tylko nie podzieliła losu innych, ale uzyskując autonomię była w stanie rozwijać się czego przejawem był, między innymi, wzrost liczby studentów. Ten rozwój okazał się jednak być przysłowiowym gwoździem do trumny, bowiem szkolnictwo wyższe rozwijało się w tym okresie w warunkach niedoinwestowania, w oparciu o rezerwy i zwiększony wysiłek kadry, przy świadomym założeniu, że po dwóch, trzech latach kryzysu ekonomicznego wywołanego transformacją gospodarki, zaraz po rozpoczęciu wzrostu gospodarczego zostanie szybko dofinansowane, stosownie do rozszerzonych zadań. Tak się jednak nie stało. Władze, widząc, że szkolnictwo wyższe jakoś sobie radzi, nadal obniżały dotacje. W końcu zostały wyczerpane wszystkie rezerwy i zasoby ludzkich możliwości. Szkolnictwo wyższe w Polsce znalazło się w stanie skrajnej katastrofy, w najgorszej sytuacji spośród działów finansowanych z budżetu! Wiem, że nie wszyscy są o tym przekonani pomimo ostatniego raportu NIK. Żeby więc nie być gołosłownym przygotowałem tabelę przedstawiającą finansowanie obrony, służby zdrowia i nauki w Polsce, jako udziały PKB lub budżetu, w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Jest to nie tylko prezentacja wydatków rządowych na tle innych państw ale i odzwierciedlenie troski władz danego państwa o rozwój poszczególnych dziedzin podlegających jego opiece.

W wydatkach na obronę Polska znajduje się w połowie państw europejskich uszeregowanych wg. procentowego udziału tych wydatków w PKB (Tab. 1). Jedynie państwa znajdujące się w stanie wojny - Grecja i Turcja dwukrotnie większą część wytworzonego PKB wydają na zbrojenia. Mocarstwa atomowe, Wlk. Brytania i Francja, przeznaczają na obronę o 0,8 % PKB więcej niż Polska. Wiele państw członków NATO, a także kandydat do NATO - Węgry zajmują dalsze miejsca.

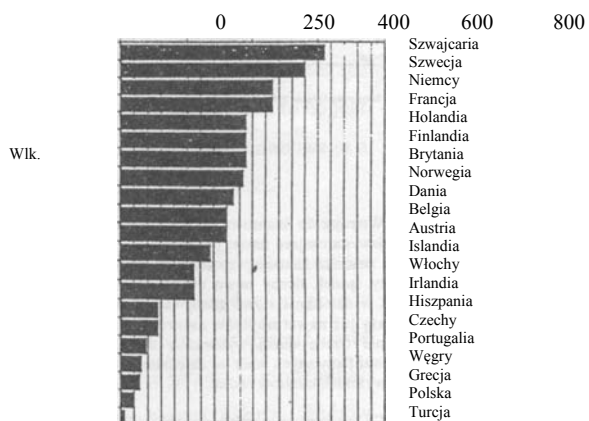
**Tab. 1. WYDATKI NA OBRONĘ I NAUKĘ PAŃSTW EUROPEJSKICH (procentowy udział w PKB)**

Obrona		Nauka	
Państwo	1996 r. [%]	Państwo	1995 r [%]
Grecja	4.6	Szwecja	3.05
Turcja	3.6	Szwajcaria	2.68
Wlk. Brytania	3.1	Francja	2.38
Francja	3.1	Finlandia	2.31
Norwegia	2.9	Niemcy	2.27
Portugalia	2.9	Wlk. Brytania	2.29
Czechy	2.4	Holandia	2.01
<del>Polska</del>	<del>2.3</del>	Dania	1.80
Holandia	2.1	Norwegia	1.77
Włochy	1.9	Austria	1.50
Dania	1.8	Czechy	1.25
Niemcy	1.7	Włochy	1.13
Belgia	1.7	Hiszpania	0.91
Hiszpania	1.5	<del>Polska</del>	<del>0.80</del>
Węgry	1.4	Grecja (1993)	0.60
		Turcja (1993)	0.44

**Źródło:**

- a) Wprost, 26.10.1997 r., na podstawie The Military Balance 96/97, IISS
- b) Materiały Konferencji "Nauka w Polsce w perspektywie XXI wieku", Warszawa 1996 r., str. 216

**Wykres 1. WYDATKI NA NAUKĘ Dane dla europejskich krajów OECD za 1994 rok - w dolarach na 1 mieszkańca**



**Źródło:**

**Gazeta Wyborcza, 22.10.1997 r., str. 20.**

W wydatkach na naukę Polska zajmuje jedno z końcowych miejsc. W porównaniu do czołówki jest to prawie 4 razy mniej; w zbrojeniach ten stosunek wynosił 2. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja, kiedy porównuje się wydatki na naukę w przeliczeniu na 1 mieszkańca (Wykres 1). Wyprzedzają nas Węgry o 50%, Czechy o ponad 100%. Warto zwrócić uwagę na Finlandię, kraj, który na początku lat dziewięćdziesiątych przeżywał jeszcze większy niż Polska kryzys ekonomiczny, gdzie bezrobocie w tym czasie dochodziło do 20%. To, między innymi, dzięki wysokim wydatkom na naukę udało się im szybko przezwyciężyć kryzys ekonomiczny.

Dane dotyczące wydatków na ochronę zdrowia, jako procentowy udział PK.B poszczególnych państw, są trudno dostępne. W Roczniku Statystycznym prezentowane są informacje nt. Części budżetu, wyrażonych w procentach, przeznaczanych przez poszczególne państwa europejskie na służbę zdrowia. Jak trudno są to dostępne dane świadczy fakt, że nawet w Roczniku Statystycznym wydanym w 1997 r. informacje dotyczą różnych lat, często odległych w czasie.

Kolejność państw prezentowanych w *Tab. 2* jest zaskoczeniem prawie dla wszystkich. Pod względem **wydatków z budżetu na służbę zdrowia** Polska zajmuje czołowe miejsce w Europie. W tej dziedzinie wydaje się, że nie dodatkowe pieniądze z budżetu, ale pilna reforma jest potrzebna.

Tab. 2. PROCENTOWY UDZIAŁ  
WYDATKÓW NA SŁUŻBĘ ZDROWIA  
W BUDŻETACH PAŃSTW EUROPEJSKICH

Państwo	Rok	%
Niemcy	1991	18,1
Francja	1991	16,0
<b>Polska</b>	<b>1993</b>	<b>14,2</b>
Wielka Brytania	1990	13,9
Holandia	1992	13,9
Austria	1992	12,9
Włochy	1991	11,3
Norwegia	1992	10,3
Grecja	1990	8,2
Portugalia	1992	8,0
Hiszpania	1991	7,0
Bulgaria	1993	4,8
Belgia	1992	1,7
Dania	1992	1,1
Szwecja	1991	0,8

Tab. 3. NOWE TYTUŁY I STOPNIE NAUKOWE

Nowe nominacje	Rok					
	1990	1991	1992	1993	1994	1995
Tytuły profesorskie w tym w dziedzinie nauk:	804	451	568	447	379	367
matematycznych	29	12	5	8	8	5
chemicznych	23	36	22	16	11	9
technicznych	122	62	72	60	53	63
Stopnie dr. habil.	973	593	1031	912	759	628
Stopnie doktora	2324	1500	1800	2000	2300	2300

Źródło:  
Rocznik Statystyczny 1997, str. 301

Źródło:  
Rocznik Statystyczny 1996, str. 599

Wracając do finansowania nauki nikt nie powinien mieć złudzeń - tak niskie nakłady nie mogą zapewnić jej rozwoju; są one niewystarczające nawet do utrzymania uprzednio zdobytej pozycji, a w wielu dziedzinach nauki polscy naukowcy osiągnęli znaczące uznanie i poziom. O głębokości kryzysu, jaki dotknął polską naukę i szkolnictwo wyższe świadczy drastyczny spadek liczby nowo mianowanych profesorów tytularnych i zatwierdzanych doktorów habilitowanych oraz stagnacja w dziedzinie nowo zdobywanych stopni doktorskich (*Tab. 3*). **Obecnie przyrost w grupie profesorów nie równoważy już nawet ubytków naturalnych**, a biorąc pod uwagę ponad dwukrotny wzrost liczby studentów w ostatnim okresie nie trzeba dużej wyobraźni, żeby ocenić zakres potrzeb. Szczególnie niepokojący jest spadek przyrostu wysokokwalifikowanych kadr w dziedzinie nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych, spadek wynikający głównie z powodu wysokich kosztów badań.

Co jest przyczyną zaistniałej sytuacji? Nauczyciele akademicki są przeciążeni, nie mają czasu, motywacji ani sił do podejmowania prac promocyjnych, została zmniejszona liczba pracowników pomocniczych, zenująco niskie zarobki zniechęcają najzdolniejszych absolwentów do podejmowania kariery akademickiej, zachęcają natomiast pracowników do zmiany miejsca zatrudnienia, zmuszają do podejmowania dodatkowych zajęć kosztem własnego rozwoju co odbija się również negatywnie na kształceniu młodej kadry. Do tego dochodzi brak funduszy na czasopisma, książki, pomoce naukowe, aparaturę, remonty, nie wspominając o inwestycjach. W tych warunkach nie da się utrzymać wysokiego poziomu nauczania. Tak z grubsza wygląda sytuacja w polskich uczelniach. Z drugiej strony wiadomo, że negatywne skutki niskich nakładów na edukację i naukę nie są widoczne od zaraz, nie wywołują też natychmiastowego niezadowolenia społecznego. Dlatego politycy tak łatwo godzą się na cięcia budżetowe w tych dziedzinach. A to, że **skutki takiej polityki spowodują**

**społeczną katastrofę za kilkanaście lat i będą rzutowały na następne pokolenia nie wywołuje większego wrażenia na politykach myślących w perspektywie kolejnych wyborów.**

Kończąc to wprowadzenie do dyskusji chciałbym przypomnieć oczywistą prawdę, nie zawsze dopuszczaną do świadomości, że współczesna walka o dominację nad światem nie rozstrzyga się na frontach wojennych, chociaż wojny się toczą, ale na peryferiach i mają drugorzędne znaczenie. Do prawdziwej konfrontacji dochodzi w edukacji, nauce, w zaciszach laboratoriów. Tę walkę przegrywamy. Obawiamy się, że nasz kraj zostanie zdobyty bez jednego wystrzału. Nie pomogą zaklęcia typu: *Polska tylko dla Polaków*. Przyjdą do nas specjaliści wykształceni gdzie indziej i to oni zajmą kierownicze stanowiska. Dla nas pozostanie ich obsługa, bo w kraju zabraknie nie tylko wysoko kwalifikowanej kadry zdolnej do opracowywania nowych technologii, ale zabraknie nawet specjalistów do opanowania technologii wytworzonej w krajach, które postawiły na rozwój edukacji i nauki. My nie mamy takiej siły przebicia jak górnicy, energetycy czy transportowcy. **Możemy tylko liczyć na rozsądek i mądrość polityków i do tych przymiotów się odwołujemy.**

### Dopisane po spotkaniu

W spotkaniu wzięło udział 11 parlamentarzystów, co stanowi 22,5% wysłanych zaproszeń. Wielu parlamentarzystów nie wzięło udziału w spotkaniu, mimo, że dostali zaproszenia z miesięcznym wyprzedzeniem, po upewnieniu się, że w tym czasie nie będzie posiedzenia Sejmu, Senatu ani Komisji Sejmowych. Nikt nie oczekiwał 100% obecności, ale liczyliśmy na przyjęcie chociaż połowy zaproszeń, co było prawdopodobne, biorąc pod uwagę pisemne i ustne potwierdzenia. Dzień przed spotkaniem szereg posłów odwołało swój przyjazd. Dlaczego w spotkaniu wzięli udział głównie parlamentarzyści z województwa gdańskiego, mimo, że zaproszenia otrzymali również z województw: toruńskiego, bydgoskiego, słupskiego i elbląskiego? Wiadomo, że sprawy nauki i szkolnictwa wyższego nie były i nie będą najważniejszymi sprawami w państwie, martwi mnie jednak fakt, że tak wiele innych spraw nadal jest ważniejszych. W takiej sytuacji trudno uwierzyć w zapewnienia wielu posłów, że: "problemy szkolnictwa wyższego zawsze były i będą mi bardzo bliskie", lub "o gotowości wspierania działań służących poprawie sytuacji szkolnictwa wyższego".

W spotkaniu udział wzięli:

Dorota Arciszewska, Olga Krzyżanowska, Jan Kulas, Janusz Lewandowski, Franciszek Potulski, Jan Sieńko, Ewa Sikorska-Trela, Andrzej Skorulski, Antoni Szymański, Edmund Wittbrodt, Michał Wijtczak

Tadeusz Cymański, Jerzy Rudnik - woj. Gdańskie.

Za udział w spotkaniu serdecznie dziękuję.

W dyskusji głos zabrali prawie wszyscy parlamentarzyści obecni na spotkaniu. Zapewniali o gorącym poparciu dla spraw nauki i szkolnictwa wyższego, wszyscy byli przekonani o konieczności zwiększania nakładów państwa na te istotne dla rozwoju społecznego dziedziny. Mimo to rozchodziliśmy się w atmosferze głębokiego pesymizmu. Przygotowany przez poprzedni rząd projekt ustawy budżetowej zakłada dalszy spadek finansowania nauki i szkolnictwa wyższego, mimo rosnących zadań. Nowy rząd nie uwzględnił w autopoprawkach ratowania znajdujących się w głębokiej zapaści szkolnictwa wyższego i nauki. Znalazły się dodatkowe fundusze na usuwanie skutków powodzi. Jest to zrozumiałe. Jednak szkolnictwo wyższe jest od wielu lat zalewane przez powódź młodzieży chętnej do podnoszenia kwalifikacji. Tego żaden rząd III Rzeczypospolitej Polskiej nie uwzględnił w swoim projekcie budżetowym, żaden z Parlamentów nie ujął się za uniwersytetami, nie zajął w tej sprawie zdecydowanej postawy. Rząd Premiera Buźka zapewnił w swoich autopoprawkach dodatkowe fundusze na służbę zdrowia - głównie pod wpływem nacisków strajkowych. Nauczyciele akademicy nie powinni strajkować, jednak coraz częściej słyszy się głosy, żeby **całkowicie wstrzymać przyjmowanie kandydatów na pierwszy rok studiów**. Członków rządu będzie stać na zapewnienie swoim dzieciom studiów za granicą. Może jednak społeczeństwo przebudzi się wtedy i upomni o edukację i przyszłość narodu? Może wówczas parlamentarzyści przestaną powtarzać, że za późno, że projekt budżetu jest już przygotowany i nic się nie da zrobić. A przecież to posłowie i senatorzy zatwierdzają budżet, to Wasze głosy o tym decydują. **Ten projekt budżetu w zakresie edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki jest nie do przyjęcia.** Twierdzenie, że należy wskazać dziedziny, z których trzeba zabrać, żeby dodać szkolnictwu jest zwykłą obłudą. Przez lata zabierano szkolnictwu wyższemu i nauce i nikt się nie pytał czy można. W czasie realnego socjalizmu za szkolnictwo wyższe i naukę przeznaczono odpowiednio po 1,5% , w tym roku planuje się odpowiednio 0,86% i 0,45%. Te liczby mówią same za siebie. Ktokolwiek się z tym godzi bierze na siebie ogromną odpowiedzialność za tragedię jaka spotka w niedalekiej przyszłości nasz Kraj, nasz Naród.

/-/ Prof. dr hab. A. Kołodziejczyk

## Seminarium związkowe na temat ubezpieczeń społecznych.

*Dnia 12 listopada 1997 r. w Akademii Ekonomicznej w Katowicach miało miejsce zebranie delegatów Regionalnej Sekcji Nauki Regionu śląsko-Dąbrowskiego. W ramach tego zebrania odbyto się seminarium na temat ubezpieczeń społecznych. W przeświadczeniu, że sprawa ubezpieczeń może zainteresować wielu działaczy Komisji Zakładowych zamieszczamy streszczenie przebiegu seminarium zaczerpnięte z protokołu zebrania.*

(red)

(....)

### **Dr Lesław Fonał - wprowadził zebranych w tematykę seminarium.**

Ubezpieczenia rentowo-emerytalne są ostatnio przedmiotem intensywnego zainteresowania parlamentarzyistów, rządu, związków zawodowych, a także pracodawców i pracobiorców. W Polsce podjęto próbę budowania nowocześniejszego i sprawniejszego systemu ubezpieczeń społecznych, bowiem dotychczasowy system i monopolista ZUS nie zapewnia bezpieczeństwa ubezpieczonym. W systemie emerytalnym przewidziano trzy filary: I i III już istnieją a II jest tworzony.

**Filar I** - Społeczny System Ubezpieczeń funkcjonujący w Polsce od 1945 r. w formie ubezpieczeń zakładowych, w którym pracodawcy odprowadzają składki ubezpieczeniowe dla swoich pracowników, bieżąco zużytkowywane na finansowanie obecnych emerytów i rencistów.

**Filar III**- ubezpieczenia kapitałowe prezentowane np. przez takie towarzystwa ubezpieczeniowe działające w Polsce jak np. francuska AGF, Commercial Union, Amplico Life Nationale Nederlanden, PZU Życie. Są to towarzystwa gromadzące składki i lokujące je w znacznej mierze w bezpieczne papiery wartościowe (np. obligacje skarbowe), a część (ok.5%) na giełdach zachodnich. Zapewnia to z jednej strony bezpieczeństwo, ale z drugiej ogranicza efektywność i faktycznie uzależnia sytuację finansową tych towarzystw od kondycji polskiej gospodarki.

**Filar II** - jest nowym filarem dla którego tworzone są podstawy prawne. Proponuje się, aby 80% obowiązkowej składki ubezpieczeniowej wpłacana była przez pracodawcę do ZUS, który zobowiązany jest do obsługi obecnych emerytów, a pozostała część do filara II. Zakłada się, że składki pracowników w wieku 50 lat i starszych kierowane będą wyłącznie do filara I, dla pracowników w wieku od 31 do 50 lat filar II będzie fakultatywny, natomiast obowiązkowy dla pracowników młodych (poniżej 30 lat). II filar opiera się na ubezpieczeniu kapitałowym funkcjonującym na zasadzie określonej wysokości składki i i uzależnienia wysokości świadczeń (emerytura lub odprawa jednorazowa) od wysokości składki. Możliwe tutaj są dwa systemy świadczeń: po osiągnięciu wieku emerytalnego lub kapitalizowanie w konkretnym ściśle określonym czasie.

### **Jan Banaszek - Dom Brokerski Jana Banaszka**

W doborze najkorzystniejszego ubezpieczenia niezbędna jest wiedza, umiejętności i doświadczenie, bez których nie na wiele opłaci się studiowanie ofert towarzystw ubezpieczeniowych. Zachęca zebranych do korzystania z usług brokera ubezpieczeniowego, który reprezentuje tylko klienta i przed nim odpowiada na podstawie zawartej umowy. W oparciu o analizę potrzeb klienta i jego możliwości i kupuje najodpowiedniejszą ofertę po ocenie kondycji firmy ubezpieczeniowej. Broker jest nieodpłatnym fachowym i zawodowym pełnomocnikiem klienta oraz jego ustawowym reprezentantem, a przywilej korzystania z jego usług zgodnie z prawem przysługuje każdemu, kto zwróci się do niego o pomoc w sprawach ubezpieczeniowych. Przedstawiając typ ubezpieczenia na życie i dożycie mgr Banaszek przybliżył możliwości, zasady i filozofię tego rodzaju ubezpieczenia. Przy wyborze oferty należy rozważyć dwa motywy:

do inwestowania oraz utrwalenie i bezpieczeństwo stanu posiadania. Świadczenie ubezpieczeniowe uzyskuje się, o ile zdarzy się wypadek ubezpieczeniowy to jest utrata życia przez ubezpieczonego lub jego dożycie. Podstawą świadczenia jest suma ubezpieczeniowa. Część zgromadzonych środków jest inwestowana i z tych względów renta ubezpieczeniowa jest powiększona o część zysku. W ramach tego ubezpieczenia możliwe są dodatkowe klauzule dotyczące śmierci czy inwalidztwa będących następstwem nieszczęśliwego wypadku. Zwrócić należy uwagę, że świadczenia wynikające z ubezpieczeń są wolne od podatku dochodowego. Ubezpieczenie na życie i dożycie może mieć formę indywidualną i grupową. Ubezpieczenie indywidualne umożliwia szeroką rozbudowę programu jego dostosowanie do oczekiwań, ale stawka ubezpieczeniowa jest stosunkowo wysoka. W ubezpieczeniach grupowych rozbudowa programu jest ograniczona, składka niższa i ograniczone uprawnienia. Możliwe też jest rozłączne potraktowanie ochrony ubezpieczeniowej i wypłaty emerytalnej i wówczas składka ubezpieczeniowa na życie jest niewielka. W przypadku przerwania opłacania

składek po kilku latach w zależności od firmy można uzyskać zwrot 60 do 95 % sumy składek. Podstawową zasadą jest, że pieniądze zaoszczędzone są zawsze funkcją sumy naszych składek. Pamiętać należy, że przy ubezpieczeniach indywidualnych firmy pytają o stan zdrowia ubezpieczonego - odpowiedź w tym przypadku musi być zgodna ze stanem faktycznym - wpływa to na wysokość składki ubezpieczeniowej, ale równocześnie zapewnia wypłacenie świadczenia. Firmy ubezpieczeniowe utrzymują się z zysków wypracowanych w trakcie obrotu posiadanym kapitałem. W przypadku ubezpieczenia na życie nie ma parytetu odnośnie części dopuszczalnej do lokowania na giełdzie, nie mniej firmy działają bardzo ostrożnie. Podejmując decyzję odnośnie rodzaju ubezpieczenia dobrze jest dostosować przyjmowaną ofertę do swoich możliwości tym bardziej, że jak do tej pory klienci w Polsce kupują tylko jedną ofertę. Musimy zrozumieć, że wielką wartością jest możliwość uzyskania renty ubezpieczeniowej w przypadku osiągnięcia wieku lub pełnej składki wymaganej w tym celu. Podejmując decyzję w sprawie lokowania naszych pieniędzy musimy pamiętać, że lokowanie w funduszu powierniczym jest mniej efektywne od ubezpieczenia na życie i dożycie.

### **Eugeniusz Pisarek przedstawił ofertę firmy ubezpieczeniowej - Conzeption II z Tychów**

W posiadanej ofercie proponuje ubezpieczenie w 9 towarzystwach ubezpieczeniowych. Firma działa od marca 1990 r. i zatrudnia 1500 agentów skupionych w 200 biurach. Jest to firma polska, która przejęła know-how od firmy niemieckiej. Ubezpieczenia życiowe to temat trudny i z tych względów o ile nie działa się w tej branży, praktycznie nie można dobrze wybrać rodzaju ubezpieczenia. Rynek ubezpieczeń na życie w Polsce jest duży. Składki na ten typ ubezpieczenia wynoszą 2 mld. dol. w skali rocznej wobec ubezpieczeń podstawowych 8 mld. Podział tej składki jest niewłaściwy: z ogólnej kwoty ubezpieczeń zebranej w 1997 r. tylko 30% przeznaczona była na ubezpieczenie na życie, gdy w świecie udział ten wynosił 60%. Tak więc polski rynek ubezpieczeniowy jest niedorozwinięty. Polacy nie rozumieją znaczenia ubezpieczenia na życie, jest to więc wyzwanie dla firm, aby społeczeństwo nauczyć oceny przydatności dla siebie i rodziny tej formy zabezpieczenia. Standardu życiowego emerytów na zachodzie Europy nie zapewnia państwo, tylko firmy ubezpieczeniowe, z których emeryci otrzymują dodatkowe emerytury. Towarzystwa działające na polskim rynku są towarzystwami polskimi, mają tylko niewielki udział kapitału zagranicznego. Jednakże produkty oferowane na polskim rynku są produktami poprawnymi, sprawdzonymi na rynku zachodnim. Sprawdziły się jako instrumenty bezpieczeństwa. Aktualnie działa 21 firm ubezpieczenia na życie, które w przeciwieństwie do ubezpieczycieli majątkowych (upadki firm Westa, Feniks, Gryf) są firmami stabilnymi i pewnymi. Sprawia to prowadzona przez firmy polityka inwestycyjna i nadzór nad działaniami inwestycyjnymi. Związki zawodowe jako organizacje, których jednym z podstawowych działań jest ochrona praw i interesów pracowniczych, w aktualnej sytuacji ubezpieczeniowej w Polsce powinny uznać za ważny punkt działalności sprawę nowoczesnych form ubezpieczeń społecznych, korzystnych dla pracowników. Najpopularniejszymi ubezpieczycielami na życie w Polsce są PZU - Życie, z którego usług korzysta 70% ubezpieczonych. Pozostałe 30% Polaków korzysta z ubezpieczeń w działających u nas 21 firmach, wśród których 15% ubezpieczonych jest w Commercial Union. Firma Commercial Union S.A. Warszawa funkcjonuje od września 1991 r. na podstawie pozwolenia nr 6. Założycielami są Commercial Union - Londyn i Wielkopolski Bank Kredytowy. CU Londyn funkcjonuje od 1861 r. i jest największym towarzystwem ubezpieczeniowym w Wielkiej Brytanii; dysponuje kapitałem 56 mld F. Szt.(90 mld USD). Roczna składka ubezpieczeniowa w 1996 r. wynosiła 8 mld. Firma jest liderem spośród indywidualnych ubezpieczycieli na życie od 1993 r. Z usług tej firmy korzysta 600 tys. osób. Pobór składki w 1996 roku wyniósł 324 mln zł, w I półroczu 1997 r. - 278 mln zł. Lokaty kapitałowe w I półr. 97 r. wyniosły 443 mln zł, rezerwy techniczne 366 mln zł, a wskaźnik marginesu wypłacalności 115,8%. W firmie tej koszty administracyjne wyniosły 9,5 %, a koszty akwizycji 26,6 %. Jest to główny po PZU ubezpieczyciel!. Należy jednak zaznaczyć, że gros ubezpieczonych w PZU - Życie to kontynuatorzy z grupy emerytów i rencistów. CU - to ubezpieczenie uniwersalne i zawiera dwa elementy: ochrony życia i inwestycyjny. Może też być kupione w 2 wersjach, a mianowicie ochrona życia i ochrona maksymalna. Ta druga wersja kładzie maksymalny nacisk na przyrost zysków, z tych względów część funduszy lokowana jest w wysoko oprocentowanych kredytach inwestycyjnych. Dla każdego ubezpieczonego prowadzony jest indywidualny rachunek jednostek uczestnictwa. Ubezpieczenie na życie i dożycie jest umową bezterminową, indeksowana co roku. Jak do tej pory co roku wskaźnik indeksacji był wyższy od wskaźnika inflacji. Górna kwota ubezpieczenia nie jest limitowana. Suma ubezpieczenia zależy od wysokości deklarowanej składki, stanu zdrowia i płci. Ubezpieczenie uniwersalne posiada szereg opcji np.: nieszczęśliwy wypadek (niezdolność do pracy, kalectwo, śmierć dziecka ubezpieczonego), ubezpieczenie składki ubezpieczeniowej. Aktualnie składka ubezpieczeniowa jest opodatkowana, natomiast uzyskane świadczenie jest zwolnione od podatku. Specjalną formą ubezpieczeniową jest ubezpieczenie inwestycyjne BONUS, ukierunkowane na alokowanie większej części składki na funduszu inwestycyjnym. Jednorazowa składka w tym przypadku wynosi 3500 zł



lub kwota ta może być pobierana miesięcznie, kwartalnie lub półrocznie. Ubezpieczenie młodzieżowe uniwersalne to produkt po nazwę ABSOLWENT, w którym osobą uprawnioną jest dziecko, a ubezpieczającą rodzic. Okres składkowy minimalny musi wynosić 10 lat i kończy się, gdy ubezpieczony osiągnie 25 rok życia wypłaceniem ustalonej kwoty ubezpieczeniowej. Dodatkowe warunki to wiek dziecka od 0 do 15 lat, a wiek ubezpieczającego 18 do 60 lat. Ubezpieczenie na życie jest ważnym elementem bezpieczeństwa rodziny, bowiem zawsze wypełnia lukę budżetową w rodzinie.

### **Dariusz Piwowarczyk CONZEPTION II Ubezpieczenie AGF - Życie - HORYZONT +**

Ubezpieczenie to jest jedną z najlepszych form ubezpieczenia grupowego na życie, ponieważ oferuje różnorodność uprawnień i nie ingerowanie w sprawy zdrowotnych ubezpieczających się. AGF-Życie to grupowe ubezpieczenie na życie i fundusz inwestycyjny. Ubezpieczenie to spełnia kilka funkcji: stanowi program socjalny, jest zgodne z oczekiwaniami załogi, spełnia funkcję motywowania pracowników, ułatwia poszukiwanie nowych pracowników, motywuje kadre.

Istnieją trzy opcje tego ubezpieczenia w zależności od gwarantowanej sumy ubezpieczenia A - 10.000, B - 25.000 i C - 50.000 zł. Gwarantowane świadczenia uzyskuje się z tytułu : zgonu ubezpieczonego z przyczyny innej niż nieszczęśliwy wypadek, zgonu spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem, inwalidztwa I grupy i wówczas wysokość świadczenia to wyższa z kwot: dożycia końca okresu ubezpieczenia, kiedy to wypłacone świadczenie jest sumą zgromadzonego kapitału. Gwarantowana suma ubezpieczenia nie jest indeksowana.

Horyzont + ubezpieczenie na życie z funduszem emerytalnym. Część aktywów ze składek lokowana jest w papiery wartościowe i na rachunki bankowe. Cena jednostkowa uczestnictwa obliczana jest raz na miesiąc. Koszty działalności funduszu nie są ponoszone ze składki, a z wypracowanego zysku i wynoszą minimum 2 10 FR (stopa zysku na aktywach funduszu). Zasada funkcjonowania opiera się na : a)wyborze opcji ubezpieczenia (A,B,C) i pokreśleniu wysokości składki przeznaczonej na ochronę. Składka regularna z tytułu ubezpieczenia może być płacona miesięcznie, kwartalnie, półrocznie lub rocznie. Wysokość składki regularnej płacona na rzecz każdego ubezpieczonego może być różna jednak nie niższa niż składka minimalna ustalona przez AGF. Ubezpieczający może płacić składki dodatkowe w dowolnych terminach i w dowolnej wysokości, zróżnicowanej dla poszczególnych ubezpieczonych, jednakże opłacanie składek dodatkowych nie zwalnia z obowiązku wpłacania składek regularnych. Korzyści z wpłacania składek dodatkowych to wysokie ich bezpieczeństwo i zyskowość. Towarzystwo lokuje nie mniej niż 75% składki regularnej w pierwszym roku umowy i nie mniej niż 95 % w pozostałych latach. Warunkiem zawarcia umowy jest złożenie wniosku, charakterystyki zespołu pracowników i określenie kosztu wykupu. Osoby nie ubezpieczone mogą wykupić ubezpieczenie w rocznicę podpisania umowy. Możliwa jest też indywidualna kontynuacja ubezpieczenia, gdy pracownicy odejdą z firmy. Ubezpieczonym może być osoba w wieku od 18 do 60 lat. Minimalny okres składkowy 5 lat, a w AGF - 6 lat. AGF jest towarzystwem polsko-francuskim. Fundusz zgromadzony w 5% z Fundacji Batorego, w 5% z Fundacji Mazowsze i w 90% ze środków polskich (składki) Aktualnie AGF zagospodarowało 6,5% polskiego rynku.

### **Maria Kowalczyk - Nationale Nederlanden (NN).**

Towarzystwo ubezpieczeniowe NN prowadzi ubezpieczenia na życie w wersjach:

- Kapitałowe ubezpieczenie na życie,
- Ubezpieczenie z funduszem inwestycyjnym,
- Terminowe ubezpieczenie na życie,
- Ubezpieczenie na całe życie,
- Ubezpieczenie młodzieżowe,
- Ubezpieczenie stypendialne.

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie NN Polska S.A. jest częścią ONG Group, jednej z największych instytucji finansowych na świecie. ING Group działa w 55 krajach, zatrudnia ponad 60.000 pracowników i zarządza aktywami w wysokości przekraczającej równowartość 230 mld USD i jest największym inwestorem zagranicznym na finansowym rynku w Polsce. W Polsce jest obecny od 1991 r., czyli od otwarcia oddziału ING Bank. Jest m.in. właścicielem ponad 53% akcji Banku Śląskiego. Nationale Nederlanden jest największym holenderskim towarzystwem ubezpieczeniowym o ponad 150 letniej tradycji. Nationale Nederlanden Polska S.A. wprowadziło do Polski nowoczesne systemy zarządzania, wysokiej jakości produkty ubezpieczeniowe oraz wieloletnie i sprawdzone na międzynarodowych rynkach doświadczenie w

inwestowaniu kapitałów. Działa w Polsce na podstawie zezwolenia Ministra Finansów z sierpnia 1994 roku i jest członkiem Polskiej Izby Ubezpieczeń. Struktura zatrudnienia w NN obejmuje stanowiska: agent, Young Manager oraz Dyrektor i wymaga od zatrudnionego pracy wyłącznie na tym etacie.

Ubezpieczenie gwarantuje klientom opiekę osobistą co najmniej w rocznicę ubezpieczenia, w trakcie której agent informuje o wskaźniku indeksacji. Uwzględniającym inflację w danym roku. NN Polska S.A. jest towarzystwem ubezpieczeniowym aktualnie wykazującym największą dynamikę rozwoju, bowiem w 1996 roku zajął 1% , a obecnie już 5% polskiego rynku ubezpieczeniowego. Oferowane produkty posiadają zabezpieczenia antyinflacyjne, co urealnia sumy ubezpieczeń.

#### Charakterystyka produktów ubezpieczeniowych NN.

Ubezpieczenia indywidualne na życie z określonym terminem, po upływie którego ubezpieczony otrzymuje sumę ubezpieczeniową powiększoną o zysk inwestycyjny. Istnieje możliwość ubezpieczeń dodatkowych - śmierć ubezpieczonego - 2 krotna suma ubezpieczeniowa i inwalidztwo: do 2 -krotnej sumy ubezpieczeniowej. Dodatkowo można się ubezpieczyć od następstw nieszczęśliwych wypadków i niemożności opłacania składek z powodu całkowitej niezdolności do pracy. Istnieje też możliwość podnoszenia składki podstawowej co trzy lata bez dołączenia wyników badań lekarskich.

Ubezpieczenie terminowe AutoCasco - nie kapitalizuje się i po upływie terminu (o ile nie zaistnieje zdarzenie) nie ma wypłaty sumy ubezpieczeniowej.

Ubezpieczenie na całe życie - do 85 roku życia. Składka płacona przez min. 20 lat. Suma ubezpieczenia jest powiększona o udział w zysku z inwestycji dokonywanych przez Towarzystwo i po terminie może być wypłacona jednorazowo lub w formie rentowej.

Ubezpieczenie młodzieżowe - składkę może płacić osoba obca , do 18 roku życia dziecka. Wypłata sumy ubezpieczenia po osiągnięciu przez ubezpieczonego 25 lat lub po założeniu własnej rodziny.

Ubezpieczenie stypendialne jest formą finansowego zabezpieczenia dziecka na czas nauki. Może być wypłacane przez 3,4 lub 5 lat po skończeniu 15 lub 19 roku życia w zależności od rodzaju podjętego przez ubezpieczonego kształcenia (średnie, wyższe).

#### **Ubezpieczenie grupowe na życie z funduszem inwestycyjnym Nationale Nederlanden Polska S.A.**

Ten rodzaj ubezpieczenia jest zawierany na czas nieokreślony. Pełni zarówno funkcję ochronną na wypadek śmierci lub inwalidztwa ubezpieczonego pracownika jak też funkcję oszczędnościową, to jest gromadzenie kapitału na późniejsze lata życia po osiągnięciu wieku emerytalnego. Funkcja ochronna może być realizowana w wersji podstawowej (śmierć pracownika) lub poszerzonej o dodatkowe ubezpieczenia na wypadek : śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, inwalidztwa wskutek nieszczęśliwego wypadku, śmierci współmałżonka, poważnych zachorowań.

Ubezpieczenie terminowe - odnawialne na okres 1 roku. Po upływie terminu , o ile nie zaistnieje wypadek ubezpieczeniowy, składka przepada.

Ubezpieczenie z funduszem inwestycyjnym, bezterminowe: ubezpieczający wpłaca jednakową składkę uśrednioną lub składkę uzależnioną od zarobków - wówczas uwzględniane jest ryzyko. Ubezpieczonym może być osoba od 15 do 65 lat, po ustaniu zatrudnienia możliwe jest przejście na ubezpieczenie indywidualne. Fundusz inwestycyjny pracodawca może po zawarciu umowy dowolnie wybrać z funduszy prowadzonych przez NN. Obecnie proponowane są dwa fundusze: obligacji i mieszany, w którym średnio 25% aktywów funduszy lokowanych jest w akcje spółek notowanych na giełdzie, a pozostałe w instrumenty dłużne (obligacje skarbowe, bony skarbowe, lokaty w renomowanych bankach). Każdy z ubezpieczonych posiada dwa indywidualne konta jednostek uczestnictwa ze składek regularnych i dodatkowych. W rocznicę zawarcia umowy począwszy od trzeciego roku składkowego ubezpieczony otrzymuje pisemną informację na temat indywidualnego konta jednostek uczestnictwa. W rocznicę ubezpieczenia możliwa też jest zmiana alokacji składki. W 1996 roku uzyskano zysk na giełdzie w wysokości 31,5% i pozostałych lokat 19%. Minimalna składka to 30 zł na miesiąc - co odpowiada 7% średniej krajowej składki na ZUS brutto - może ona być wpłacana ze zwolnionej kwoty wpłacanej obowiązkowo na ZUS - Instrukcja ZUS nr 3 z 7 lipca 1997 r. Okres rozliczeniowy - kwartalny i wówczas należy dokonywać aktualizacji zatrudnienia.

(...)

opracowała: A. Pilch-Kowalczyk  
Sprawdzenie i uzupełnienia: K. A. Siciński

Gdańsk, 4 luty 1998r.



### Informacja na temat działalności międzynarodowej EIE i ETUCE

EIE - Education International Europa (Międzynarodówka Edukacyjna Europa)

ETUCE - European Trade Union Committee for Education (Europejski Komitet Związków Zawodowych dla Edukacji)

1. Od dłuższego czasu odbywały się dyskusje na różnych spotkaniach pomiędzy EI/E, ETUCU i WCT (Światowa Konfederacja Nauczycieli), na temat sposobów wprowadzenia w życie programów działania przyjętych w Luksemburgu w czerwcu 1997r. W grudniu na spotkaniach różnych ciał tych organizacji przyjęto rozdział obowiązków. EI/E przypadła rola wypracowywania polityki w dziedzinie edukacji i badań na poziomie europejskim. EI/E będzie partnerem Parlamentu Europejskiego w sprawach edukacji i badań. ETUCE będzie odpowiedzialny za reprezentowanie, negocjowanie i stosunki polityczne z instytucjami Unii Europejskiej i EFTA. Uzgodniono powołanie stałego komitetu ds. szkolnictwa wyższego i badań w ramach EI/E, który nosi nazwę: Higher Education and Research Standing Committee (HERSC). Dotychczas taki komitet istniał przy ETUCE. Przy ETUCE, zamiast dotychczasowego HERSC, zostanie powołany panel doradczy w sprawach szkolnictwa wyższego i badań. Uzgodniono również, że spotkania HERSC będą się odbywały nie rzadziej niż dwa razy w roku.
2. Konsekwencją tych ustaleń będzie pierwsze posiedzenie HERSC, które odbędzie się w Brukseli 23 -24 marca br. KSN ma prawo wysłać na to posiedzenie jednego przedstawiciela. Posiedzenie to odbędzie się w audytorium ITUH (1- piętro). Zgłoszenie należy wysłać do 6-go marca br. Powinniśmy się zwrócić o wsparcie finansowe do EI ale nie później niż do 20 lutego br. Na posiedzeniu tym zostanie wybrany Prezydent HERSC.
3. Postanowiono powołać również Stały Komitet ds. Równych Możliwości przy EI/E. KSN ma prawo mianowania jednej osoby do składu tego komitetu. Pierwsze posiedzenie odbędzie się 23- 24 kwietnia 1998r. Komitet Europejski EI mianuje przewodniczącego komitetu spośród jego członków oraz sekretarza spośród pracowników etatowych EI.
4. Przed końcem 1998r. zostanie zwołany okrągły stół na temat wychowania przedszkolnego. Decyzja w sprawie miejsca i terminu zapadnie w maju br. na posiedzeniu Komitetu Europejskiego EI.
5. Proponuje się także zwołanie okrągłego stołu na temat kształcenia zawodowego na jesieni br. Grupa przygotowująca ten okrągły stół spotka się 16 marca w Brukseli w celu przygotowania propozycji programu, daty i miejsca. Wstępnie na miejsce tego okrągłego stołu proponowana jest Polska Ostateczna decyzja w sprawie daty i miejsca zapadnie w maju na posiedzeniu Komitetu Europejskiego EI.

6. Kolejny Okrągły Stół dla krajów Europy Centralnej i Wschodniej, po Bułgarii i Węgrzech, odbędzie się w Moskwie Spotkanie przygotowawcze odbędzie się również w Moskwie w kwietniu br Raport z tego spotkania zostanie przedstawiony Komitetowi Europejskiemu do zatwierdzenia na jego posiedzeniu w maju br.

7. Stały Komitet Szkolnictwa Wyższego i Badań jest zaniepokojony trwającym kryzysem finansowania szkolnictwa wyższego; Komitet przygląda się także skutkom na poziomie uczelni nowego programu SOCRATES Doświadczenia uczelni w dziedzinie kryzysu finansowania na poziomie uczelni wspomogą i umożliwią argumentację w sprawie poprawy finansowania W związku z tym HERSC prosi organizacje członkowskie o wypełnienie krótkiej ankiety z perspektywy uczelni W miarę możliwości należy uwzględnić wszystkie uczelnie. Ankieta zawiera następujące pytania:

A) Czy dostrzega się, że może nastąpić kryzys finansowania w twojej uczelni?

B) Jeśli tak to jakie są przyczyny? (Zmniejszenie finansowania przez rząd; zmniejszenie finansowania na jednego studenta i przejście z finansowania budżetowego na prywatne) itd.

C) Jakie są skutki? (Zatrudnianie na stanowiskach dydaktycznych i badawczych na krótkich kontraktach, zwolnienia z pracy, zmniejszenie możliwości badawczych, ograniczenie dostępu do studiów itd.).

D) Czy miały miejsce bardziej zasadnicze zmiany w uczelni (zmiany w oferowanych kursach integracja uczelni itd.)?

E) Jaka działania podjął związek zawodowy w reakcji na te wydarzenia na poziomie uczelni i na poziomie krajowym?

F) Jakie działania twoim zdaniem mogłyby i powinny być podjęte?

Prosimy o przekazanie również innych informacji niż objęte powyższymi pytaniami, które w naszym zdaniem są istotne z punktu widzenia warunków pracy nauczycieli akademickich i pracowników naukowo-technicznych.

8. W ramach przyjętego programu pracy na 1988r EI/E przeprowadzi akcję, której celem będzie sprawdzenie ratyfikacji i wprowadzenie w życie międzynarodowych instrumentów prawnych w dziedzinie praw człowieka, praw związkowych, prawa do edukacji, konwencji przeciwko dyskryminacji w edukacji, konwencji w sprawie wyeliminowania różnych dyskryminacji kobiet itd. W wyniku analizy sytuacji zostanie opracowany program działań w celu poprawy sytuacji w tej dziedzinie.

9. EI/E przeprowadzi kampanię na rzecz Europy wolnej od pracy dzieci.

12.02.1998 r. w Brukseli na posiedzeniu Komitetu Europejskiego

zapadły ważne dla nas decyzje a mianowicie:

10. Podjęto decyzję o powołaniu dwóch stałych komitetów:

- Komitet ds Równych Możliwości,
- Komitet ds Szkolnictwa wyższego i Badań.

Odbyła się w tej sprawie niepoważna dyskusja wywołana przez kobiety, na temat wagi każdej z nich. Zaprotestowały przeciwko różnym sposobom powoływania obu komitetów. W konsekwencji szefów obu komitetów powoła Komitet Europejski El.

11. W związku z powołaniem dwu stałych komitetów, do składu których każda organizacja członkowska ma prawo desygnować swojego przedstawiciela El nie będzie mogła sponsorować w pełni uczestnictwa przedstawicieli z krajów Europy Centralnej i Wschodniej w konferencjach i okrągłych stołach organizowanych przez El. Sponsorowanie to zostanie ograniczone do 50% kosztów.

12. Po rozmowie z Elie Jouen (Zastępca Sekretarza Generalnego EI) nie ma potrzeby organizowania w Polsce okrągłego stołu na temat szkolnictwa zawodowego. Są bowiem inni kandydaci. Nie widzi on natomiast żadnych przeszkód aby w Polsce zorganizować "Światową Konferencję na Temat Szkolnictwa Wyższego", która jest zaplanowana na 1999r. Będę o tym rozmawiał przy okazji posiedzenia HERSC. w marcu w Brukseli.

13. Na spotkaniu członków Komitetu Europejskiego z Europy Centralnej i Wschodniej(ECW) z Elie Jouen wstępnie ustalono, że okrągły stół dla krajów ECW odbędzie się w Moskwie w dniach 21-25 września br. Dyskutowano również tematykę i sposób przygotowania się do Okrągłego Stołu. El pokryje pełne koszty jednego uczestnika z każdej organizacji. Koszty udziału pozostałych będą musiały prawdopodobnie ponieść organizacje wysyłające.

14. W związku z zerwaniem umowy z El przez Sheraton Washington Hotel Kongres Światowy EI odbędzie się w Washington Hilton and Tiwers Hotel w dniach 25-29 lipca 1998 r. a więc o dzień później niż początkowo planowano.

15. Ukazał się interesujący dokument z 12 listopada 1997r- zatytułowany: " W kierunku Europy Wiedzy (Towards a Europe of Knowledge) sygnowany przez Komisję Wspólnot Europejskich oraz wcześniej (lipiec 97) "Agenda 2000: "Na rzecz silniejszej i większej Unii" (Agenda 2000: For a stronger and wider Union).

Ryszard Mosakowski

## Wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy z powodu choroby



Ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz o zmianie ustawy - Kodeks pracy (Dz.U. nr 16, póź. 77, tekst ujednolicony) uregulowała według nowych zasad obowiązek pracodawcy uczestniczenia w "ryzyku" choroby. Zgodnie z tą nową regulacją pracodawca, niezależnie od sektora i charakteru prowadzonej działalności, zobowiązany został do wypłacania **wynagrodzenia** za czas niezdolności do pracy trwającej do 35 dni w ciągu roku kalendarzowego.

Na podstawie art. 92. § 1. kodeksu pracy: *"Za czas niezdolności pracownika do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą-zakaźną - trwającej łącznie do 35 dni w ciągu roku kalendarzowego - pracownik zachowuje prawo do 80% wynagrodzenia, chyba że w danym zakładzie pracy wprowadzono wyższe wynagrodzenie z tego tytułu."*

Pracownicy **naukowi w dziale nauka** zachowali nadal prawo do 100% wynagrodzenia na podstawie art. 60 ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych, rozciągniętego na placówki naukowe PAN rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1986 r. Nauczyciele akademicki zachowali to prawo na mocy art. 105 ustawy o szkolnictwie wyższym. Pozostali pracownicy zatrudnieni w **dziale nauka** mają prawo do **co najmniej 80%** wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy. Decyzję w sprawie wysokości tego wynagrodzenia podejmuje dyrektor placówki zgodnie z dyspozycją art. 3 k.p.

Nie może być mowy o dodatkowych kosztach związanych z wprowadzeniem tego prawa. Fundusz płac naliczany na początku roku obejmuje wszystkich pracowników i nie uwzględnia ewentualnych zwolnień z pracy tych pracowników w przypadku choroby. Jeżeli zachoruje pracownik naukowy, pracodawca wypłacając mu wynagrodzenie zwolniony jest z obowiązku odprowadzania składki na ZUS, a więc "oszczędza" ok. 48% funduszu wynagrodzeń tego pracownika za czas jego choroby. W przypadku pracownika nienaukowego "oszczędności" pracodawcy zwiększają się dodatkowo o 20% kosztem pracownika (strata 20% wynagrodzenia jest przy mizerii płacowej w dziale "nauka" bardzo dotkliwa). Koszt gospodarczo-społeczny utrzymania dla pracowników nienaukowych 80% wynagrodzenia w przypadku choroby jest bardzo wysoki, choć trudny do wyrażenia w złotych. Pracownik, którego nie stać na utratę części wynagrodzenia, przychodzi chory do pracy narażając się na poważniejszą utratę zdrowia i narażając swoich współpracowników na zarażenie w przypadku choroby zakaźnej. A więc utrzymanie tej zasady (80% wynagrodzenia dla pracowników "nienaukowych") przy braku innych przesłanek wyczerpuje dyspozycję art. 8 Kodeksu Pracy: *"Nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony."* Wprowadzenie w aspekcie choroby w dziale "nauka" sztucznego podziału pracowników na naukowych i pozostałych (czym różni się magister-asystent od magistra-inżyniera?) narusza zasady współżycia społecznego- Zróznicowanie uprawnień pracowniczych prowadzi do skłócenia środowiska.

W jednym z instytutów PAN Komisja Interwencji KSN przeprowadziła na prośbę Dyrekcji instytutu symulację kosztów wprowadzenia 100% wynagrodzenia dla wszystkich pracowników opierając się na danych za rok 1997.

**Symulacja "kosztów" jakie poniósłby instytut w 1997 r. w przypadku objęcia 100% wynagrodzeniem za czas choroby wszystkich pracowników**

W 1997 r. pracownicy “nienaukowi” przebywali łącznie na zwolnieniach lekarskich 1043 dni, z tego 768 dni wynagrodzenie za czas choroby wypłacał instytut. Stanowi to 2.1 etatu.

Zakładając dla uproszczenia, że średnia płaca miesięczna w instytucie dla tej grupy zawodowej wynosi 1000 PLN a narzuty na składki ZUS i inne wynoszą 50%, otrzymujemy:

1	2	3	4	5	6
roczny koszt wynagr. 2.1 etatu bez choroby	roczny koszt wynagr. 2.1 etatu z chorobą	80% poz. 2	poz. 1 -poz. 2	poz.2 -poz. 3	poz. 1 -poz. 3
37800 zł	25200 zł	20160 zł	12600 zł	5040 zł	17640 zł

**Kolumna 1** tabelki przedstawia koszt opłacania przez instytut 2.1 etatu w przypadku nie występowania choroby (narzut ZUS itd. przyjęto 50%). **Jest to kwota przewidziana w wydatkach instytutu w pozycji - fundusz płac.**

**Kolumna 2** tabelki przedstawia koszt opłacania przez instytut 2.1 etatu w przypadku korzystania przez pracowników ze zwolnień lekarskich (nie ma odpisów na ZUS itd.) przy wypłacaniu 100% wynagrodzenia.

**Kolumna 3** tabelki przedstawia koszt opłacania przez instytut 2.1 etatu w przypadku korzystania przez pracowników ze zwolnień lekarskich (nie ma odpisów na ZUS itd.) przy wypłacaniu 80% wynagrodzenia.

**Kolumna 6** tabelki przedstawia **oszczędności** uzyskiwane przez instytut w przypadku korzystania przez pracowników ze zwolnień lekarskich (nie ma odpisów na ZUS itd.) przy wypłacaniu 80% wynagrodzenia.

**Kolumna 4** tabelki przedstawia **oszczędności** uzyskiwane przez instytut w przypadku korzystania przez pracowników ze zwolnień lekarskich (nie ma odpisów na ZUS itd.) przy wypłacaniu 100% wynagrodzenia.

**Kolumna 5** tabelki przedstawia **różnicę w oszczędnościach** uzyskiwanych przez instytut w przypadku korzystania przez pracowników ze zwolnień lekarskich przy wypłacaniu 80% i 100% wynagrodzenia za czas choroby.

Różnica wykazana w kolumnie 5 wynosiłaby w 1997 r. 5040 zł. W roku 1997 dofinansowanie przez KBN działalności statutowej instytutu wynosiło 2910950 zł. **Zmniejszenie oszczędności** uzyskanej przez instytut z tytułu zastosowania normy 100% wynagrodzenia za czas przebywania

$$\text{“na chorobie” wynosiłoby } \frac{5040}{2910950} \cdot 100\% = 0.17\%.$$

Wyżej wykazałem, że instytut nie ponosi żadnych dodatkowych kosztów z tytułu wynagradzania pracowników za czas przebywania na chorobie (w większości przypadków nie występuje konieczność zastępstwa pracownika poprzez dodatkowe zatrudnienie); - wręcz przeciwnie “oszczędza” przy normie 80% - 17400 zł, a przy normie 100% - 12160 zł. Zastosowanie normy 100% zmniejszy te oszczędności o 5040 zł w skali roku!

(Przy obliczaniu “chorobodni” nie uwzględniono urlopów macierzyńskich i odjęto dni “choroby” trwającej ponad 35).

Przewodniczący Komisji Interwencji  
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność”  
Edward Krauze

## PROTOKÓŁ

### z zebrania Rady Regionalnej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego w dniu 19 stycznia 1998 r.

Zebranie otworzył kol.K.Siciński proponując porządek dostarczony uczestnikom w zaproszeniach, a następnie udzielił głosu kol. B. Mauer-Górskiej - Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej RSN, która poruszyła sprawę płatności składek przez komisje zakładowe "S" (m.in. nie wpłacenie składek przez Politechnikę Śląską za 1997 rok); sprawę zgodności salda wpływów i wydatków RSN. Postulowała otwarcie subkonta dla RSN oraz konieczność dokumentów na każdą operację finansową. Kol. E. Żurawska zaproponowała wysłanie pism do komisji zakładowych w sprawie wyjaśnienia płacenia składek.

Następnie kol.K.Siciński poruszył sprawę wyborów do RSN w NSZZ "S" na kadencję 1998/2002. Zaproponował klucz wyborczy : jeden delegat /do 100 członków przy minimalnej liczbie 10 członków. Od 101 do 200 członków byłby następny delegat itd. Kol. A. Pilch-Kowalczyk zaproponowała wysłanie pism do dużych komisji zakładowych w/s obecności ich delegatów na zebraniach RSN. (Wiele wybranych osób nie uczestniczy w zebraniach, a przecież quorum jest od liczby delegatów!). Gdyby te komisje wybrały mniejszą liczbę delegatów, byłaby możliwość istnienia wakatów mandatów delegatów.

Kol. K. Siciński poddał zaproponowany klucz wyborczy pod głosowanie. Uczestnicy zebrania przegłosowali go jednogłośnie. Następnie kol.K.Siciński poruszył sprawę oddelegowania jednej osoby do prac w Komisji Wyborczej KSN. Zaproponował, aby delegaci do KSN byli wybierani na forum RSN.

Kol. A. Pilch-Kowalczyk domagała się wyboru odpowiedzialnych kandydatów oraz rozliczania ich z działalności. Zgłosiła zwą kandydaturę do pracy w Komisji Wyborczej KSN z zastrzeżeniem rozliczania delegacji w KSN. Kontynuując sprawę wyborów na naszym terenie kol.K.Siciński dokonał przydziału obserwatorów zebrań zakładowych. (Nadzorowanie wyborów). Terminy zebrań byłyby uzgodnione 2 tygodnie wcześniej z Regionalną Komisją Wyborczą, a w razie komplikacji terminów kontakt z RSN. Kol. A. Pilch-Kowalczyk zaproponowała wykorzystanie dyżurów w RSN do obsługi wyborów. Kol. G. Brożek zwrócił uwagę, aby osoby przeznaczone do nadzorowania i obsługi wyborów miały odpowiednie przeszkolenie oraz "certyfikat" Regionalnej Komisji Wyborczej (upoważnienie).

W punkcie drugim zebrania dokonano podsumowania IV-go Kongresu RSNiO uznając owocność jego obrad oraz ważność podjętych podczas jego trwania uchwał.

W wolnych wnioskach kol. Klecan (Instytut Materiałów Ogniotrwałych) poruszył sprawę przychodni lekarskiej na terenie instytutu, która może ulec zamknięciu - ponieważ Gliwice nie kapią się z jej dofinansowaniem. Kol. K. Siciński proponował wysłanie pisma do RSN (o wystąpienie do władz miasta) informując o sprawie. Kol. G. Brożek proponował utworzenie przychodni międzyzakładowej. Kol. A. Pilch-Kowalczyk proponowała zorganizowanie zebrania dotyczącego tej tematyki oraz zainteresowanie tym problemem Regionalnej Służby NSZZ "S" i pracowników Regionu. Kolejnym tematem poruszonym przez kol. Klecana była sprawa finansowania nauki przez władze państwowe - obecnie znacznie na niekorzyść JBR-ów i jednostek PAN. (Obecnie 60% JBR-y i PAN oraz 40% uczelnie; a środki na działalność statutową tylko o 1% większe, ale bez uwzględnienia inflacji, a zatem o ok. 12-13% mniejsze). Kol. K. Siciński wyjaśnił, że wskutek weta prezydenta środki na naukę ulegną zmniejszeniu, zaś w pierwszym kwartale tego roku odbędzie się spotkanie z ministrem Steinhoffem (Katowice lub Kraków) w/s kategoryzacji JBR-ów, problemów tych jednostek, a także spotkanie KSN - JBR.

Kol. E. Żurawska zabrała głos w sprawie działań nowego rządu; m.in. o wypowiedziach premiera Buźka o podwyżkach płac, złym dobieraniu współpracowników, oddawaniu pola Unii Wolności. Kol. A. Pilch-Kowalczyk oraz kol.K.Siciński zaproponowali zwrócenie uwagi osobom w rządzie RP, wywodzącym się z ruchu AWS - ale nieoficjalnie, prywatnie.

protokołował: A.Zemanek



**Walne Zebranie Delegatów NSZZ “Solidarność”  
Politechniki Śląskiej w Gliwicach  
23 luty 1998 r.**

23 lutego br. odbyło się Walne Zebranie Delegatów NSZZ “Solidarność” Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Nowym Przewodniczącym Komisji Zakładowej został wybrany dr inż. Andrzej Kossuth - adiunkt Wydziału Chemicznego. Na zaproszenie Komisji Zakładowej w zebraniu czynnie uczestniczył Minister Edukacji Narodowej prof. Mirosław Handke, Minister Gospodarki Janusz Steinhoff, Wiceminister MEN prof. Wilibad Winkler oraz Przewodniczący KK NSZZ “Solidarność” Marian Krzaklewski - członek organizacji zakładowej NSZZ “Solidarność” Wacław Marszewski, Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki Janusz Sobieszczęński i Przewodniczący Regionalnej Sekcji Nauki Kazimierz Siciński.

Wojciech Pillich



**ERRATA**

**DO PODSUMOWANIA ANKIET KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI  
NSZZ “SOLIDARNOŚĆ” W 1997 R.**

Do części egzemplarzy PODSUMOWANIA wkraśl się bardzo istotny błąd. Bardzo prosimy o sprawdzenie i ewentualne naniesienie poprawki:

Drugi akapit na str. 4 w Komentarzu dot. wynagrodzeń winien mieć treść następującą:

Przeciętne wynagrodzenie wszystkich pracowników uczelni brutto (za pracę w ramach obowiązków etatowych) = **1105 zł**, w stosunku do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w sektorze przedsiębiorstw (1176,90 zł w II kwartale 1997 r.) wynosi **0,94** (patrz tab. 2-4 i wyk. 2-4).

Grażyna Maciejko

**“Wiadomości KSN”** Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ “Solidarność”  
Redaguje zespół: *Maria Wesolowska, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Schmidt-Szalowski*  
Adres redakcji: *Krajowa Sekcja Nauki NSZZ “Solidarność”*  
pl. Politechniki 1 p.148a 00-661 WARSZAWA tel/fax (0-22) 825 73 63,  
e mail: wesolowska@delta.SGGW.waw.pl